



Najlepszy jest 6-ty marten. Jego załoga ma na swym koncie piątą część zobowiązań wykonanych przez Stalownię. Na zdjęciu członkowie jednej z przodujących zmian. Od lewej: Kazimierz Klusek, Stanisław Petlic, Czesław Kasperczyk (mistrz), Jan Filewicz, Stanisław Sorys. Fot. S. GAWLIŃSKI

Dziś
w numerze

- Trzeba podjąć walkę ze szmirą — str. 5.
- Miasto zieleni i kwiatów — str. 6.
- Rozrywki umysłowe i humor — str. 8.

GŁOS

NOWEJ HUTY

Rok VIII Nr 46 (414) Kraków, 14. XI. — 20. XI. 1964 r. Cena 59 gr.

18 bm. sprawozdawczo-wyborcza konferencja KF

Organizacja partyjna HiL oceni dotychczasową pracę i wybierze nowe władze

W imię przyjaźni

Nie tylko produkcyjne rekordy bije się w Hucie im. Lenina. Prężnie rozwijają się w niej również różne formy działalności organizacyjnej. Należy do nich zaliczyć znaczny wzrost ilości członków hutniczego TPPR w ciągu minionych 2 lat, czyli w okresie kadencji Zarządu Fabrycznego pod przewodnictwem tow. Andrzeja Nowickiego, zakończonej w tym tygodniu statutową konferencją sprawozdawczo-wyborczą. 90 kół TPPR (wzrost o 36 nowych), cyfra 6.954 członków (o 3.572 więcej niż 2 lata temu jest poważnym dorobkiem.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie z delegatami na Konferencję KF PZPR

W ostatnim tygodniu, który poprzedza już obrady sprawozdawczo-wyborczej konferencji partyjnej Komitetu Fabrycznego HiL, odbyły się trzy rejonowe spotkania delegatów. Uczestniczący w nich delegaci na konferencję KF, zapoznali się z organizacyjną stroną przygotowań oraz omówili szereg zagadnień gospodarczych i społecznych, jak również problematykę pracy partyjnej, które zamierzają poruszyć w dyskusji.

Delegaci

ŚLUBÓW REMONTOWYCH

z Głównego Mechanika, Głównego Energetyka i HPR, na spotkaniu przedkonferencyjnym z udziałem i sekretarza KF PZPR tow. Z. Jakusa i referującego przygotowania do konferencji oraz problematykę referatu, sekretarza KF tow. W. Zolnierkiewicza, skoncentrowali zwłaszcza uwagę na aktualnych sprawach związanych z pracą huty, ze stosunkami międzyludzkimi, z działalnością partyjną oraz z potrzebą usuwania braków poprzez rzetelną i odpowiedzialną krytykę.

I WYDZIAŁÓW SUROWCOWYCH

— Stalowni Martenowskiej, Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, Wielkich Pieców, Aglomerowni, Transportu Kolejowego, ZK i ZMO spotkali się z sekretarzami KF PZPR oraz z przewodniczącymi obydwu Rad — Zakładowej i Robotniczej. Na podstawie informacji tow. Z. Jakusa, przedyskutowano wiele istotnych problemów huty, jakimi z pewnością zajmie się konferencja.

Zwrócono przede wszystkim uwagę na takie momenty działalności kombinatu, jak rozwój produkcji, wyniki ekonomiczne huty, gospodarka remontowa, sprawy zatrudnienia i praca polityczna. Te wszystkie problemy z pewnością zostaną szeroko potraktowane przez delegatów na konferencję fabryczną, która wytyczy nowe zadania dla hutniczej organizacji partyjnej i ustali bardziej skuteczne formy działania.

za okres lat 1962—1964, wysłuchało komentarza do sprawozdania oraz zapoznało się z problematyką referatu na konferencję. Sprawy te referował sekretarz KF tow. Z. JAKUS.

W toku obrad, z organizacyjnymi przygotowaniami do sprawozdawczo-wyborczej konferencji KF, zapoznał członków plenum sekretarz Komitetu tow. MARIAN NAJDUCHOWSKI. (w)

W najbliższą środę rozpoczyna w naszej hucie obrady Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Komitetu Fabrycznego, PZPR. Jest to ważne wydarzenie nie tylko w życiu naszej organizacji partyjnej, ale i w życiu całej huty. Po dwuletniej kadencji Komitetu, dokonane zostanie podsumowanie osiągniętego w tym czasie dorobku, delegaci zastanowią się nad istniejącymi jeszcze w pracy słabościami i brakami, przedyskutują formy i metody działalności partyjnej, wytyczając jednocześnie program na najbliższe lata.

Organizacja partyjna HiL poszczycić się może znacznymi osiągnięciami. Oto właśnie w okresie poprzedzającym konferencję szeregi jej członków do ok. 5 tys. członków i kandydatów. Stanowią oni najliczniejszą w Polsce organizację zakładową. Ale nie tylko ilość, nie tylko szybki wzrost szeregów partyjnych zasługuje na uwagę. Jeszcze ważniejsze na pewno jest to, że w parze z powiększeniem się naszej organizacji partyjnej zachodzi proces dalszej konsolidacji szeregów. Pogłębia się praca ideowo-wychowawcza, a organizacja partyjna HiL zyskała sobie autorytet i zaufanie, jakim darzy ją załoga huty.

W działalności grup partyjnych uwidoczniła się również duża poprawa. Znakomita większość grup odbywa systematycznie swe zebrania, a grupowi prowadzą notatki, rejestrują przydzielone zadania partyjne i stopień ich realizacji. Trzeba jednak stwierdzić, że w dziedzinie aktywizacji pracy grup partyjnych, stosowania przez nie nowych form pracy — dużo jest jeszcze do zrobienia. Podstawowe zadanie to skupienie uwagi na systematycznej, codziennej pracy, oddziaływanie na całą załogę i skupianie jej w jednym szeregu dla realizacji programu partii.

Poważny krok naprzód zrobiliśmy także w dziedzinie rozwoju szkolenia partyjnego, zarówno pod względem ilości jego uczestników, jak też zróżnicowania kierunków i tematyki szkolenia. Warto podkreślić np. że w ostatnim roku szkoleniowym w 116

zespołach pogłębiało swą wiedzę ideowo-polityczną 3.540 towarzyszy, tj. 80,2 proc. stanu naszej organizacji partyjnej. W szkoleniu zastosowano nowe formy, skupiając uwagę na zagadnieniach wiążących się ze współczesnością — nie tyle teoretycznych, co praktycznych. Zainteresowaniem cieszyły się zwłaszcza nowoprowadzone kierunki szkolenia, takie jak geografia polityczno-gospodarcza świata, sytuacja międzynarodowa i problemy światopoglądowe. Dużą rolę w atrakcyjności zajęć spełniło szerokie zastosowanie pomocy szkoleniowych: map, wykresów, filmów.

Stabszym ogniwem w działalności szkoleniowej jest w dalszym ciągu szkolenie kandydatów. Nie zdołaliśmy do tej pory wypracować właściwych form i metod dla tego typu szkolenia. Poza niektórymi komitetami zakładowymi, jak Wielkie Piece, Aglomerownia i ZK — szkolenie kandydatów nie osiągnęło należytego poziomu. I dlatego musimy poświęcić tej sprawie w przyszłości wiele uwagi, wprowadzając do szkolenia kandydackiego nowe, bardziej skuteczne formy organizacyjne.

W minionym okresie nasza organizacja partyjna skoncentrowała wielki wysiłek na użyciu w kampanii zjazdowej. Był to okres wzmożonego tętna życia partyjnego w hucie, ogromnej aktywizacji i wyzwalała się w wielu sferach inicjatyw produkcyjnych i społecznych. Wspomnijmy tylko o takim dorobku kampanii zjazdowej, jak zgłoszenie 970 wniosków, z których większość dotyczy poprawy pracy kombinatu. Wszystkie załogi HiL podjęły i pomyślnie realizują liczne zobowiązania, których ogólna wartość sięga 1,2 mld złotych. Wykonane zostały wartościowe czyny społeczne, które jeszcze mocniej związały dzielnicę z załogą kombinatu.

Ale dorobek w tej dziedzinie — który doprawdy jest imponujący — nie może stać się

(Dalszy ciąg na str. 2)

Trwają już przygotowania do Dnia Nauczyciela

Podobnie jak co roku, Dzień Nauczyciela obchodzony będzie w Nowej Hucie bardzo uroczysto. W tej chwili trwają już przygotowania, aby doroczne święto wychowawców naszej młodzieży wypadło jak najokazalej. Wszystkie nowohuckie szkoły — zarówno młodzieżowe jak i kształcące dorosłych — przygotowują obchody Dnia Nauczyciela,

wypadające tego roku w dniu 21 bm.

Oto kilka informacji jak będzie przebiegał tradycyjny Dzień Nauczyciela w naszej dzielnicy i w Hucie im. Lenina. W przeddzień święta — 20 bm. odbędzie się w nowohuckich szkołach uroczyste apele, w których udział wezmą m. in. przedstawiciele komitetów rodzicielskich i komite-

(Dalszy ciąg na str. 7)

Finał konkursu „Co wiesz o ZSRR”

W Sali Teatralnej HiL odbyła się przed kilku dniami centralna wieczornica, zorganizowana z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na program złożony był finał konkursu pt. „Co wiesz o ZSRR?” oraz część artystyczna, w wykonaniu zespołów artystycznych huty „Kościszko” z Chorzowa i krakowskich aktorów: Ireny Jun i Aleksandra Polka.

Do konkursu obejmującego szereg dziedzin życia ZSRR,

przystąpiło 16 osób. I miejsce i nagrodę w wysokości 1000 zł otrzymał Kazimierz Niedzielski z Wielkich Pieców, II miejsce i 700 zł — Wacław Dubiński z Wydziału Odlewniczego, III — (500 zł) Elżbieta Matuskiewicz z Siłowni. Później zostali uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe.

Organizatorem imprezy był Dom Kultury HiL, nagrody ufundowała Rada Zakładowa Kombinatu. (bs)

18 bm o godzinie 8:45 początek Konferencji Fabrycznej PZPR

Obrady VII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KF PZPR rozpoczynają się w dniu 18 bm. tj. w środę o godzinie 8:45 rano, w sali nr 157, Budynek Z centrum administracyjnego huty. Porządek obrad: wygłoszenie referatu, dyskusja, wybory Komitetu Fabrycznego i Komisji Rewizyjnej, podjęcie uchwały.



Niedawno bawili w Nowej Hucie młli goście: uczestnicy pociąg przyjaźni z ZSRR. Na zdjęciu: podczas spotkania z młodzieżą nowohucką w Ognisku Młodych. O spotkaniu tym piszemy na str. 6. Foto: S. GAWLIŃSKI

W imię przyjaźni

(Dokończenie ze str. 1)

Bardzo istotną rolę w rozwoju Towarzystwa odegrała trójstopniowa struktura organizacyjna, która może służyć za przykład dla wszystkich wielkich zakładów pracy i w opracowaniu nowego statutu organizacyjnego na zbliżającym się Krajowym Zjeździe TPPR. Założenie kół zmianowych, powołanie Zarządów Zakładowych w wydziałach kombinatu ułatwiło docieranie Towarzystwa do szerokiego rzeszy załogi hutniczej.

Nowe, ciekawe doświadczenia dało również wzbogacenie form działania. Odczyty, spotkania, filmy, wieczornice, wycieczki do Muzeum Lenina w Krakowie i Poroninie, zjazd zjazdów na temat wiadomości z życia i osiągnięć Kraju Rad miały wielu uczestników, podobnie jak rajdy do miejsc upamiętnionych historycznymi wydarzeniami. Poważną rolę na co dzień odgrywa ponadto gazetki ścienne i gabloty wykonywane przez członków TPPR w wydziałach, poświęcone propagowaniu osiągnięć Kraju Rad. Wyróżniły się w tej dziedzinie Zarządy Zakładowe TPPR Dyrekcji HiL, Pionu Gł. Księgowego, ZK, ZMO, W. Pieców, TM, TE i in. Wiele inicjatyw w organizowaniu prelekcji, wieczornic, zjazdów wykazywali członkowie TPPR z Pionu Głównego Mechanika (TM), Głównego Energetyka (TE), ZMO i ZK. Na podkreślenie zasługuje nawiązanie przez Zarząd Fa-

bryczny TPPR stałego kontaktu z Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej w bratnim zakładzie w Dnieprodzierżyńsku.

Nie brakło w pracy kół TPPR także trudności, a należało do nich przede wszystkim brak większych zasobów finansowych, które pozwoliłyby na rozwinięcie jeszcze innych form działalności w hucie. Oprócz 50 proc. bardzo niskich składek członkowskich odprowadzanych na konto TPPR w hucie, z pomocą przychodziła Rada Zakładowa HiL jako członek zbiorowy TPPR i na tych funduszach opierało się w całej działalności (prenumerata czasopism poświęconych Kraju Rad, wyświetlanie filmów radzieckich itd.). Warto dodać, że hutnicza organizacja TPPR wspierała materialnie Klub TPPR na osiedlu Szkolnym, finansując remont aparatury kinowej.

W dalszej pracy organizacja TPPR w hucie będzie zacieśniać współpracę z Klubem, Radami Oddziałowymi ZZH, ZMS, a także ZDK HiL. Poważnym zadaniem, jakie stawia sobie TPPR w hucie jest powiększenie ilości członków do 10 tys.

Jak wynika z dyskusji działalności TPPR wyraźnie zaprzęca się na terenie kombinatu. Dobrą ocenę otrzymała ona także w wystąpieniu sekretarza KF PZPR tow. Leopolda Kowara, jak również przewodniczącego Rady Za-

kładowej HiL, który wskazał na dalsze możliwości jej rozwoju.

W wyniku wyborów powołany został nowy Zarząd Fabryczny TPPR, którego przewodniczącym został ponownie tow. Andrzej Nowicki, zastępcami — S. Lis i H. Korfel, sekretarzem — L. Klewżyce, skarbnikiem — B. Stanowski. W skład Komisji Rewizyjnej wybrano tow. L. Soltysia jako przewodniczącego oraz tow. J. Czownickiego, I. Koziełską, W. Choronię i K. Matuszkiewicz. Dokonano ponadto wyboru delegatów na konferencję dzielnicową. (lk)

Dla miłośników astronomii

Dom Kultury HiL organizuje wycieczkę autokarem do planetarium w Krakowie. Wszyscy miłośnicy astronomii i członkowie klubu kosmicznego ZDK HiL proszeni są o zgłoszenie do 21 bm. w sekretariacie Domu Kultury, codziennie w godz. od 10 do 18. Wyjazd nastąpi 23 bm. o godz. 18, zbiórka przed ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2. Opłata — 5 zł.

Jest to jedna z imprez, organizowanych przez klub kosmiczny ZDK HiL, działający już kilka lat. Poza spotkaniami, na których omawiane są nowości z dziedziny astronomii i astronautyki, wyświetlane są filmy itp. Do bardzo interesujących imprez należała wycieczka do Planetarium w Chorowie. Mamy nadzieję, że obecna — do planetarium krakowskiego spotka się z niemiejszym zainteresowaniem. (fbs)

18 bm. Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KF PZPR

(Dalszy ciąg ze str. 1)

nowiść zamkniętego już rozdziału. Czekają nas dalsze prace nad konsekwentnym wcielaniem w życie uchwał IV Zjazdu Partii, nad pełnym wykorzystaniem wszystkich wniosków zgłoszonych przez załogę, nad dalszą skuteczną realizacją zobowiązań podjętych dla uczczenia 20-lecia PRL i IV Zjazdu Partii.

Wśród dalszych zadań, którymi będzie żyła organizacja partyjna huty w najbliższym czasie wysuwa się na czoło troska o zapewnienie nieustannego rozwoju produkcji i poprawy jej jakości, opanowanie produkcji w nowouruchamianych wydziałach i obiektach,

gospodarność — przede wszystkim w dziedzinie oszczędności surowców, i materiałów, a także lepszej konserwacji urządzeń, usprawnienia gospodarki remontowej, wdrożenia rezerwy zatrudnieniowych i szukania nowych źródeł oszczędności.

W dyskusji, jaka toczy się będzie podczas Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KF, najwięcej uwagi poświęci się niewątpliwie dla stojących przed nami zadań. I słusznie. Zyczymy delegatom, aby obrady konferencji przebiegały sprawnie, w atmosferze szczerzej partyjnej wymiany zdań, nie omijając rzeczowej, konstruktywnej krytyki. Owoconych obrad!

Humanitarna akcja

Wśród dalszych zadań, którymi będzie żyła organizacja partyjna huty w najbliższym czasie wysuwa się na czoło troska o zapewnienie nieustannego rozwoju produkcji i poprawy jej jakości, opanowanie produkcji w nowouruchamianych wydziałach i obiektach,

wstwa nie mogą być objęci pracownicy zatrudnieni na stanowiskach uznanych za szkodliwe dla zdrowia. Ogólny nadzór i koordynację nad honorowym dawstwem krwi sprawuje obecnie Dział Specjalny Huty.

Wierzymy, że ta humanitarna akcja spotka się z należnym jej zrozumieniem u załogi HiL. Chodzi przecież o rzecz wielką: o zdrowie i życie naszych bliźnich. (dr)

Oczywiście akcją krwioda-

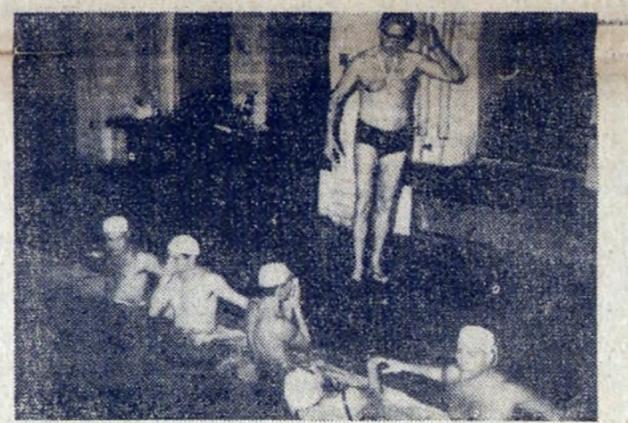
Jak wykonujemy PLAN?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 11 BM WL.	Wydz. W-1 prod. og.	100
Wydz. W-1 stal elektr. sur.	100	100
Kuźnia — wyroby kute	100	100
odkuki swob. kute	100	100
Wydz. W-3 prod. og.	71	100
WKS	101	100
Siłownia	107	100
Odlownia Staliwa	103	100
proc. planu		
Zakł. Mat. Ogniotrwale	101	100
wyroby szramotowe	88	100
wyroby zrasadowe	96	100
dolomit prasowy	100	100
wapno palone	100	100
Zakład Koksochemiczny	101	100
koks ogółem	100	100
koks wielkopiec.	90	100
smoła	92	100
benzol	106	100
sierazera amonu	101	100
Agglomerownia	102	100
Wielkie Piece	124	100
Wydział Przerobu Żużla	55	100
żużel granulowany	104	100
żużel pumekowy	103	100
Stalownia	85	100
Wydz. Walcownie Wstępne	111	100
kęsiska prod. sur.	100	100
rod. gotowa	96	100
kęsy prod. sur.	100	100
rod. gotowa	101	100
Walcownia Gorąca Blach	105	100
rod. surowa	102	100
rod. gotowa	101	100
Walcownia Zimna Blach	105	100
blacha czarna sur.	109	100
rod. gotowa	99	100
blacha ocynkowana	135	100
rod. gotowa	85	100
blacha ocyn. elektr.	28	100
rod. gotowa	103	100
blacha trafo	110	100
Wydział Rur Zgrzewanych	130	100
rury prod. sur.	88	100
rod. gotowa	105	100
profile gięte	87	100
Walcownia Drobna	92	100
rod. prod. sur.		
rod. gotowa		

Aby ciało twe i duch...

Jak wykorzystać długie listopadowe i grudniowe wieczory? Warunki atmosferyczne, jesienna pogoda uniemożliwiły nam już popularne do niedawna popołudniowe wycieczki autobusowe poza miasto. Często mgła i deszcz utrudniają nawet wieczorny spacer po mieście. Pozostaje więc korzystanie z programów filmowych, tele-

Jeśli chcecie zapewnić sobie dobre samopoczucie, niezbędną kondycję i zawsze zgrabną, sportową sylwetkę — nie zwlekajcie i zasięgnijcie niezwłocznie informacji w Sekretariacie Ogniska. Pamiętajcie, że tylko aktywny wypoczynek po pracy umożliwia organizmowi pełną regenerację sił fizycznych i psychicznych. (Jch)



Pod okiem instruktora mgr Jana Chomy młodzież uczy się pływania. Foto: S. GAWLIŃSKI

wizyjnych czy teatralnych i — co pewien czas — z imprez rozrywkowych. Ale taki bierny tylko udział w tych rozrywkach przynosi niewiele korzyści naszemu organizmowi, przyzwyczajonemu zwłaszcza w okresie minionego lata i pięknej jesieni, do ruchu i przebywania na świeżym powietrzu.

Dla tych, którzy odczuwają tę potrzebę Ognisko TKKF wyznacza takie możliwości. Należy tylko zgłosić się do Sekretariatu Ogniska (bud. „S” kl. C III p., tel. 43-37), a każdy z zainteresowanych otrzyma niezbędne informacje.

Jak co roku tak i obecnie odbywają się kursy pływania dla początkujących i zaawansowanych na pływalni krytej w Domu Sportu TS „Wisła”. Nowoczesna pływalnia z czystą podgrzewaną wodą (do temp. 24 st. C.), fachowi instruktorzy i dojazd autobusem huty na zajęcia i z powrotem umożliwiają każdemu z Was zdrowy i przyjemny relaks wieczorny. Dlatego zapraszamy wszystkich chętnych do zgłoszenia się na następny kurs, który rozpoczyna się już od 16 bm. i będzie trwał do końca grudnia — zajęcia dwa razy w tygodniu w poniedziałki i czwartki, wyjazd autobusem o godz. 20.15 z pl. Centralnego, powrót o godz. 22.30.

Z narady bhp u kolejarzy O trudnościach bez osłonek

W naszej hucie często organizowane są narady i zebrań poświęcone zagadnieniom bhp. Tego rodzaju narada odbyła się ostatnio w Transporcie Kolejowym. Różniła się ona jednak zdecydowanie od innych narad i konferencji bhp. Jej walorami była rzeczowa dyskusja, koncentracja się głównie na ważnych dla załogi problemach, m. in. niedociągnięciach w pracy, które są przyczyną tragicznych wypadków. Na naradzie sprecyzowano szereg istotnych wniosków i przedsięwzięć organizacyjnych oraz wytypowano ludzi odpowiedzialnych za terminową ich realizację.

Z dużym zainteresowaniem 120 uczestników konferencji wysłuchało sprawozdania szefa TK inż. Witolda Szczepańskiego, omawiającego obecną sytuację na odcinku bhp w pionie, ze szczególnym podkreśleniem braków i trudności. Jak wynika z danych statystycznych, w I półroczu br. zanotowano znacznie mniej wypadków w pracy niż w analogicznym okresie minionego roku. Np. wskaźnik wypadków lekkich i ciężkich zmalał o 14, a śmiertelnych o 1. Wzrosła natomiast ilość wypadków, pociągających za sobą zwolnienie z pracy do 3 dni (o 10). Znacznie, bo z 146 do 719 zmniejszyły się straty wyrażone w roboczo-dniach.

Najlepszym wydziałem, którego kierownictwo dużo uwagi poświęca sprawom bhp jest Wydział Przewozów Wielkie Piece. W III kwartale br. zdarzył się tam tylko jeden lekki wypadek. Duży wzrost wypadkowości notuje się natomiast w Wydziale Przewozów Stalownia. Zgodnie z poleceniem nr 95 dyrektora naczelnego huty, w pionie TK powołano specjalną komisję koordynacyjną i 6 zespołów roboczych, które przeprowadziły w poszczególnych wydziałach kontrolę. Zapoznając się dokładnie z warunkami pracy opracowały one wnioski, zmierzające do poprawy bhp. Analizując przyczyny wypadków stwierdzono, że na 50 wypadków, najwięcej, bo 25 spowodowały wadliwe metody pracy, wynikające z łamania podstawowych przepisów obowiązujących w TK. 12 wyników przy manipulacji przedmiotami, 11 przez upadek pracowników, a 8 przez pojazdy.

SDKKFiT pracuje

Skrót, powyższy oznacza: Społeczny Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Powołany został w tym roku dla koordynacji działalności klubów, organizacji sportowych i turystycznych, szkół i zakładów pracy w zakresie sportu, wychowania fizycznego i turystyki. O początkach pracy SDKKFiT rozmawiamy z jego sekretarzem Aleksandrem Barnasem.

— W łonie Komitetu utworzone zostały dwie komisje: Wychowania Fizycznego i Sportu, którą kieruje mgr Andrzej Bukowski oraz Obiektów i Urządzeń Sportowych, którą kieruje plik Karol Betteja. Ta druga komisja zapoznaje się obecnie ze stanem obiektów sportowych — klubowych, szkolnych, osiedlowych, przyzakładowych,

rejestruje ilość tych obiektów, stopień ich wykorzystania, stan konserwacji. Komisja Wychowania Fizycznego i Sportu organizuje w najbliższym okresie spotkania z nauczycielami wychowania fizycznego nowohuckich szkół, z prezesami klubów, organizacjami sportowych i turystycznych, z przedstawicielami organizacji związkowych, zajmującymi się w swoich zakładach sprawami sportu i turystyki. Komisja zamierza poświęcić główną uwagę sprawom rozwojowi sportu masowego w zakładach pracy. Z konkretnych zamierzeń w tej dziedzinie warto wymienić dzielnicową spartakiadę, w której wzięłyby udział najlepsze zespoły ze wszystkich zakładów. Wobec daleko niewystarczającej ilości obiektów

Osobną sprawą, którą chcielibyśmy szczególnie mocno podkreślić jest problem jakości produkcji. Mamy w tym zakresie w hucie niezłe wyniki — wyrażające się przede wszystkim mniejszą ilością wyrobków i niefortunnych wytopów w wydz. P-50. Nienajlepiej natomiast pracują obecnie i planów swych nie wykonały załogi: Walcowni Zgniatacz (w produkcie 3.291 ton), Walcowni Gorącej Blach (miedobór wynosił 1.386 ton blachy), Walcowni Druku i Wydziału Zasadowego ZMO. Załogi tych wydziałów nie są duże, istnieje pełna możliwość ich szybkiego zlikwidowania i wykonania planu miesięcznego z nadwyżką. (Jd)

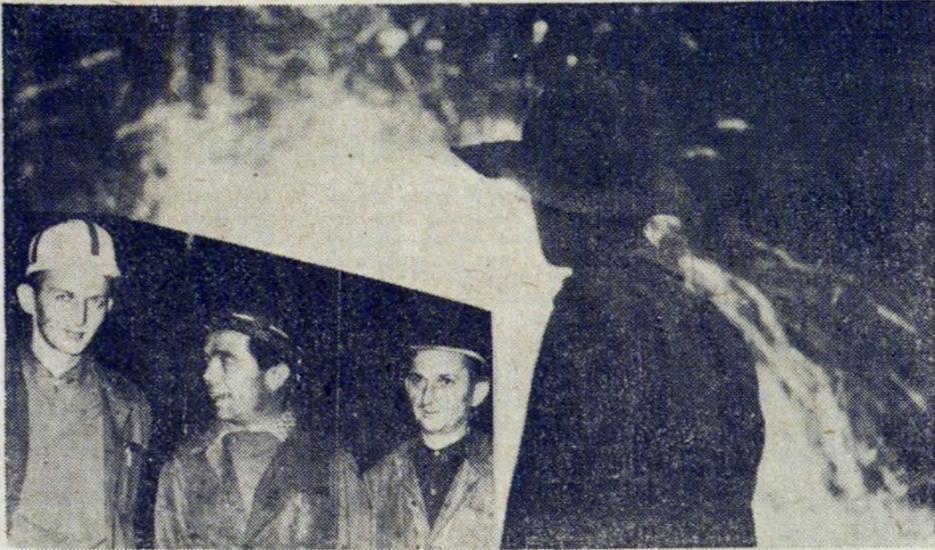
Zmieni LEON RZEWUSKI

Dobrymi wynikami pochwalić się mogą społeczni inspektorzy pracy, którzy dokonali w wydziałach 429 zapisów w książkach uwag. Do najbardziej aktywnych inspektorów należą: Jakub Nowak, Czesław Zajac, Piotr Szlachta, i Stanisław Kopacz. Zagadnienia bhp są systematycznie omawiane na naradach roboczych oraz często są tematem egzekutywy KZ PZPR i plenarnych posiedzeń Rady Zakładowej TK. Mało natomiast uwagi — tym istotnym zagadnieniem — poświęca dozór techniczny, który nie tylko, że nie zapobiega wypadkom, ale co gorsze niejednokrotnie toleruje i łamanie przepisów.

W czasie konferencji poruszono szereg bolączek występujących w pracy naszych kolejarzy. Przewodniczący Rady Robotniczej tow. Karol Biedroń — mówiąc o zaopatrzeniu kolejarzy w odzież ochronną — stwierdził, że w wielu wypadkach odzież ta nie nadaje się do użytku ze względu na złe wymiary. Wnioskował on, aby na szczeblu dyrekcyjnym dokonano pomiarów różnorodnych sort odzieży i butów przez branżowych fachowców. Postulował również usprawnienie wydawania gorących posiłków dla załogi. Bardzo rzeczowo zabrał głos zakładowy inspektor pracy Mieczysław Kozłowski. Mówił on o bezstrasnym tolerowaniu przez dozór techniczny wykroczeń z dziedziny bhp, podając szereg konkretnych przykładów. Np. nieprawidłowo prowadzone są jazdy zdawcze ze stacji Wielkie Piece na stację Zwałowa. Zamiast 6-ciu kadzi przewozi się 8, a często więcej. Zabronione powinno być również stosowanie odrzutowego manewrowania cysternami oraz praca robotników torowych w ruchu bez odpowiedniego zabezpieczenia przed wypadkami.

— Duży wpływ na zmniejszenie wypadków w pracy w Transporcie Kolejowym — mówił sekretarz KZ tow. Marian Stokłosa — ma ściśle przestrzeganie dyscypliny technologicznej oraz harmonijna współpraca między robotnikami, a dozorem technicznym. Te sprawy winny się znaleźć w centrum uwagi nie tylko kierownictwa wydziału, ale całej załogi TK. O niedociągnięciach występujących w dziedzinach zaopatrzenia, spraw socjalno-bytowych i szkolenia bhp mówił m. in. Jakub Nowak i Stanisław Połatyński. W dyskusji zabrał głos także kierownik TB inż. Henryk Nićceki, który szczególną uwagę zwrócił na podnoszenie poziomu szkolenia bhp i pogłębianie kwalifikacji zawodowych. Wywierają one duży wpływ na zmniejszenie liczby wypadków.

Obrały zakończono podjęciem rzeczowych wniosków i przedsięwzięć organizacyjnych, zmierzających do poprawy warunków pracy w wydziałach TK. (Jd)



PRZEDSTAWIAMY KILKU PRZODUJĄCYCH PRACOWNIKÓW STALOWNI. M. IN. ICH ZASŁUGA JEST BEZAWARYJNA PRACA I PRZEDTERMINOWO WYKONANE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE WYDZIAŁU. NA ZDJĘCIU OD LEWEJ: KIER. ZMIANY INŻ. WOJCIECH KASZUBA, AKTYWISTA PARTIJNY TOW. WŁADYSŁAW WYDRA, I SEKR. OOP, MISTRZ UTRZYMANIA RUCHU JOZEF MARCAK.

Przed Konferencją KF PZPR

Mówią delegaci

Józef Nowotny I sekr. KZ w Stalowni



— Podstawowym problemem w naszym wydziale, jaki nurtuje nas wszystkich jest w tej chwili należytę przygotowanie Stalowni pod względem organizacyjno-technicznym do realizacji zwiększonego planu produkcji w roku przyszłym. — Ogromnie pomogły nam w tym dokonane niedawno przeglądy jesienne techniki, racjonalizacji, organizacji pracy i gospodarności wydziału. Umożli-

wiły nam zapoznanie się z aktualnym stanem w tych dziedzinach, pozwalając na przystąpienie do bardziej szczegółowego rozeznania możliwości dalszej poprawy pracy.

Koncentrujemy się w szczególności na takich zagadnieniach, jak skrócenie czasu wytopów i napraw zapobiegawczych, aby tą drogą uzyskać dodatkową produkcję. Jaka w tym wszystkim jest rola organizacji partyjnej? Ogromna. Te posunięcia i zamierzenia inspirowane są w Stalowni i omawiane przez grupy partyjne, współdziałające ściśle ze średnim i wyższym dozorem technicznym. Następnie „przenosi” się je do oddziałowych organizacji partyjnych i wreszcie do Komitetu Zakładowego.

doprowadzenie do pełnej zdolności organizacyjno — produkcyjnej nowego Oddziału Przerobu Złomu, co ma decydujące znaczenie dla Stalowni — wobec trudnej sytuacji w sadowej i złomowej.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden, od dawna nekający nas problem. Na potrzeby bezwzględnej walki z biurokracją. Jej przejawów w życiu gospodarczym obserwujemy bardzo wiele, co gorzej — zbiurokratyzowane formy pracy przenikają niekiedy do działalności partyjnej i społecznej. W związku z tym wydaje mi się, że konieczna jest większa ilość indywidualnych rozmów na stanowiskach pracy i to zadanie chcemy powierzyć głównie aktywnemu skłuponemu w komisjach.

Julian Liszka

I sekr. KZ w Walcowni Drobnej



— W związku z Konferencją Fabryczną — PZPR chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw. Niepokoi mnie zjawisko małego krytycyzmu występującego w pracy partyjnej na terenie hut. Do rzadkości należą niestety krytyczne wystąpienia na zebraniach partyjnych, a przecież nagromadziło się w naszym życiu немало nieprawidłowości, braków, niedomagań. Zjawiska te wymagają radykalnego leczenia, trzeba więc śmiało je ujawniać.

Na naszym terenie — Walcowni Drobnych Profili i Dru — tu staramy się usilnie przełamywać u towarzyszy postawę obojętności, jednak skutki tego są niewystarczające. Dlaczego? Myślę, że przede wszystkim dlatego, że nie zawsze krytyka — słusza i konstruktywna — jest wysłuchiwana, a naprawianie zła napotyka nie raz na duże przeszkody.

W pracy partyjnej kładziemy duży nacisk na dalsze u — macnianie roli kolektywów zmianowych. Staramy się roz — wijać wpływ członków partii i ich odpowiedzialność za wykonywanie na zmianach zadań produkcyjnych.

Uważam, że Konferencja Fabryczna powinna zaakcentować konieczność podwyższenia wymagań i w ogóle kryteriów przyjęć do partii. Pamiętajmy, że o pracy partyjnej i o wykonaniu naszych zadań, decyduje nie liczebność organizacji, nie ilość, ale jak o s ó c — przejawiająca się w stopniu ideowego zaangażowania towarzyszy, w ich aktywności, uświadomieniu.

Chcielibyśmy dzisiaj przedstawić jedną z najlepiej pracujących w hucie, a najlepszą w Stalowni grupę partyjną, którą już czwarty rok kieruje tow. STANISŁAW KOMENDA — przewodnik murarzy płyt w Oddziale Przygotowania Zestawów.

Na czym polega ta wzorowa działalność grupy, dlaczego właśnie o niej piszemy? Na pewno jest to w pierwszym rzędzie zasługą samego grupowego, że zespół w liczbie 11 ludzi cieszy się tak dużym autorytetem na całej zmianie. Tow. Komenda jest równocześnie aktywista związkowym i jak nikt zna wszystkich pracowników zmiany, wie o ich troskach i radościach, o ich potrzebach i zamilowaniach. W czasie choroby odwiedza pracowników w domach, w szpitalach, troszczy się o nich jak ojciec. A więc właściwie pojęta troska o człowieka powinna stać się decydującym momentem w pracy każdej grupy partyjnej.

Niewątpliwym plusem pracy grupy tow. Komendy jest częste omawianie

Z nich można brać przykład

wszelkich ważniejszych wydarzeń na zebraniach. Na nich mówi się także o nagrodach i karach dla członków za — logi, ocenia się bardzo wnikliwie pracę każdego.

Jeszcze jeden rys charakterystyczny: absolutnie wszyscy członkowie grupy uczą się, bezustannie podnoszą swe kwalifikacje zawodowe i ogólne. Dobry przykład daje sam grupowy, który tu w hucie uzupełnił podstawowe wykształcenie i w dalszym ciągu kontynuuje naukę, mimo, iż przekroczył już 40 lat życia. Za działalność zawodową i społeczną otrzymał przed kilku laty złoty Krzyż Zasługi, a to chyba też o czymś świadczy... Najważniejszą jednak cechą tow. Komendy jest to, że wkłada w swą pracę zawodową,

polityczną i społeczną bardzo wiele serca, że potrafił przywiązać do siebie ludzi. A że go lubią i ufają mu, o tym najlepiej mówi fakt jednogłośnie — nego wyboru go na grupowego po raz czwarty.

Praca grupy partyjnej tow. Komendy jest w 100 proc. planowa. Dba o jak najlepsze wyniki produkcyjne, dzięki czemu przez ostatnie 2 kwartały zmiana zajęła I miejsce we współzawodnictwie pracy. Niemalą zasługą grupy jest także najniższe w wydziale notowany procent „ucieczek” na produkowanych zestawach.

I cóż jeszcze można powiedzieć o tej wzorowej grupie w Stalowni? Chyba to, że jej zainteresowania są naprawdę wszechstronne, że działalność obejmuje dosłownie wszystkie dziedziny życia na zmianie. A więc podejście naprawdę społeczne, partyjne, wyniki produkcyjne bardzo dobre, organizacja wzorowa — słowem: z tej grupy partyjnej wszyscy mogą brać przykład!

(dr)

Z okazji zbliżającej się Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KF PZPR warto — wydaje się — przedstawić nieco cyfr obrazujących stan, strukturę oraz rozwój organizacji partyjnej huty. Naszą hutniczą organizacją partyjną kieruje Komitet Fabryczny w składzie 36 członków i 9 zastępców oraz komisja rewizyjna licząca 6 członków i 4 zastępców. 11-osobowa egzekutywa oraz 4-osobowy sekretariat kierują



szącą pracą Komitetu Fabrycznego, zabezpieczając realizację uchwał i planów pracy KF.

W Komitecie Fabrycznym działa 5 komisji problemowych a mianowicie: organizacyjna, szkolenia partyjnego, propagandy, techniki, badań socjologicznych. Komitetowi Fabrycznemu podlega 17 Komitetów Zakładowych w pionach, zakładach i wydziałach podstawowych oraz 5 samodzielnych Podstawowych Organizacji Partyjnych, które obejmują łącznie 114 OOP i 392 grupy partyjne.

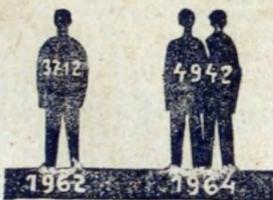
Okres, który minął od poprzedniej VI Konferencji Fabrycznej cechuje dalszy rozwój organizacji i dalszy wzrost szeregów partyjnych. Na koniec roku 1962 organizacja partyjna HIL liczyła 3.712 członków i kandydatów PZPR, w tym — 3.125 członków, 587 kandydatów.

FABRYCZNA ORGANIZACJA PZPR HIL. W CYFRACH

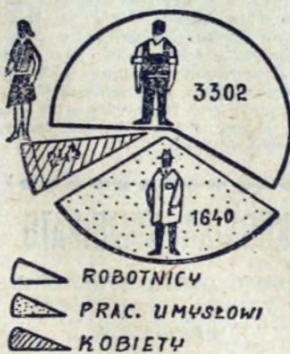
Skład szeregów partyjnych w hucie był następujący: 2.353 robotników, 1.354 pracowników umysłowych, 167 kobiet. W rok później ogólny stan organizacji podniósł się do 4.406 członków i kandydatów partii. Mielśmy wówczas w hucie (koniec roku 1963) 3.691 członków partii i 715 kandydatów. 2.870 osób, to robotnicy, 1.536 — pracownicy umysłowi, 206 — kobiety. Obecnie organizacja partyjna HIL zbliżyła się do liczby 5 tys. członków i kandydatów partii. Dokładnie: jej stan w dniu 30 września wynosił: 4.942 członków i kandydatów partii, w tym 4.165 członków, 777 kandydatów. Skład społeczny — 3.302 osoby, to robotnicy, 1.640 — pracownicy umysłowi. Liczba kobiet wzrosła do 243.

Ważny jest jednak nie tylko wzrost ilościowy organizacji. Trzeba podkreślić, że w minionym okresie zasłży też duże zmiany jakościowe. Do partii przyjmowani byli najlepsi, najofiarniejsi pracownicy cieszący się autorytetem i zaufaniem załogi. Przyjęto dużo inżynierów i techników a wielu wyróżniających się młodych ludzi przekazała partii organizacja ZMS-wska.

Komitet Fabryczny dużo uwagi poświęcał prawdziwości i równomierności



roz mieszczania członków i kandydatów partii, właściwemu upartyjnieniu załogi huty. Obecnie upartyjnienie w poszczególnych jednostkach organizacyjnych kombinatu wynosi od 12 do 27 proc. W roku 1962 przyjęto u nas do partii 430 członków i 512 kandydatów, razem 942 osoby. W roku 1963 przyjęto 491 członków, 624 kandydatów, razem 1.115 osób. W okresie 3 kwartałów br. przyjęto do partii 426 członków, 497 kandydatów, razem — 923 osoby.



Podobnie jak cała załoga huty, tak i organizacja partyjna HIL składa się w większości z ludzi młodych. Znaczna ich część posiada już jednak wieloletnią staż partyjny. Największą grupę stanowią ludzie w wieku 30—39 lat. Mamy ich 2.017 osób. Dalej idą ludzie w wieku 25—29 lat (mamy ich 1.003 osoby), 40—49 lat (mamy ich 758 osób), 18—24 lat (mamy ich 288 osób), 50—59 lat (mamy ich 288 osób) i powyżej 60 lat (mamy ich 52 osoby).

Mówiąc o stażu partyjnym trzeba podkreślić, że aż 830

towarzyszy wstąpiło do partii jeszcze przed zjednoczeniem tj. przed 1948 rokiem. 433 towarzyszy posiada staż partyjny od 1949 do 1956 roku, 627 — od 1957 do 1958 roku, 103 — od 1959 roku, 205 — od 1960 roku, 370 — od 1961 roku, 434 — od 1962 roku i 448 — od 1963 roku. Z roku na rok wzrasta poziom wykształcenia ogólnego członków i kandydatów

partii HIL. Wykształcenie wyższe techniczne posiada 448 osób, wykształcenie wyższe ogólne — 83 osoby, średnie techniczne — 834 osoby, średnie ogólne — 206 osób i niepełne średnie — 1.477 osób. Podstawowe wykształcenie posiada — 1.636 towarzyszy i niepełne podstawowe — 128 osób. Procentowo wygląda to następująco: 13,2 proc. towarzyszy ma wykształcenie wyższe, 50,5 proc. — średnie. Na uwagę zasługuje fakt, że dwie trzecie członków i kandydatów partii w HIL posiada wykształcenie wyższe, średnie lub zawodowe (66,3 proc.), a liczba osób nie posiadających podstawowego wykształcenia spada w okresie sprawozdawczym z 400 do 128.

(jd)



W ODDZIALE HPR JUŻ 17 BRYGAD BIERZE UDZIAŁ WE WSPÓLZAWODNICTWIE PRACY. CZTERY Z NICH UZYSKAŁY ZASZCZYTNY TYTUŁ BPS. ZALICZA SIĘ DO NICH BRYGADA MECHANIKÓW KAZIMIERZA KOWALSKIEGO, BRYGADA ELEKTRYKÓW WŁADYSŁAWA GODZICA I FRANCISZKA MENTLA ORAZ BRYGADA MONTAŻOWA FRANCISZKA DUDZIKA. NA ZDJĘCIU: SEKRETARZ KM ZMS TOW. KAROL SETLAK WRĘCZA BRYGADZIE MECHANIKÓW KAZIMIERZA KOWALSKIEGO SREBRNĄ ODZNAKĘ BPS XX-LECIA. FOTO: S. GAWLIŃSKI

Po przeglądach społecznych w Wydziale W-3

Dobiegły końca jesienne przeglądy społeczne przeprowadzane we wszystkich wydziałach huty. Przyniosły one wiele cennych wniosków i wskazówek, co należy usprawnić, czemu zapobiec w przyszłości. Do czołowych zagadnień objętych przeglądami należał postęp techniczny w naszym kombinacie.

Jakie wyniki dały w tej dziedzinie przeglądy dokonane w Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym? Pierwsze z zadań postępu technicznego, mianowicie przeprowadzenie prób hartowania indukcyjnego główek szyn torów podsuwnicowych jest realizowane zgodnie z harmonogramem, próby przyniosły pozytywne wyniki. W związku z tym warto przeprowadzić analizę przydatności tej metody w skali całej huty i w razie pozytywnej oceny wystąpić do Biura Projektowego o opracowanie urządzeń do indukcyjnego hartowania końców szyn, względnie do hartowania indukcyjnego główek całych szyn.

Ciekawa innowacja — wyeliminowanie zbędnej obróbki mechanicznej przez wprowadzenie automatycznej obróbki palnikami acetyleno-tlenowymi została zrealizowana, lecz nie przyniosła spodziewanych efektów ekonomicznych. Pociąga to konieczność skorygowania pracy służb technologicznych MT dla uzyskania pełnej gwarancji wykorzystania agregatu już czynnego oraz nowego, który zostanie zakupiony dla tego wydziału. Pozytywnie wypełniono zadanie przeprowadzenia prób w zakresie produkcji części zamiennych o skomplikowanych kształtach — metodą odwzorowania. Jednak i tu od pracowników służb technologicznych zależy, by zaistniała całkowita gwarancja obciążenia dwóch istniejących obrabiarek z kopiałami. Przeprowadzenie prób zastosowania uchwytych pneumatycznych na fokarkach również przyniosło rezultaty.

Wnioski zgłoszone w wyniku przeglądów do zastosowania w roku przyszłym, mają na celu dalszą modernizację

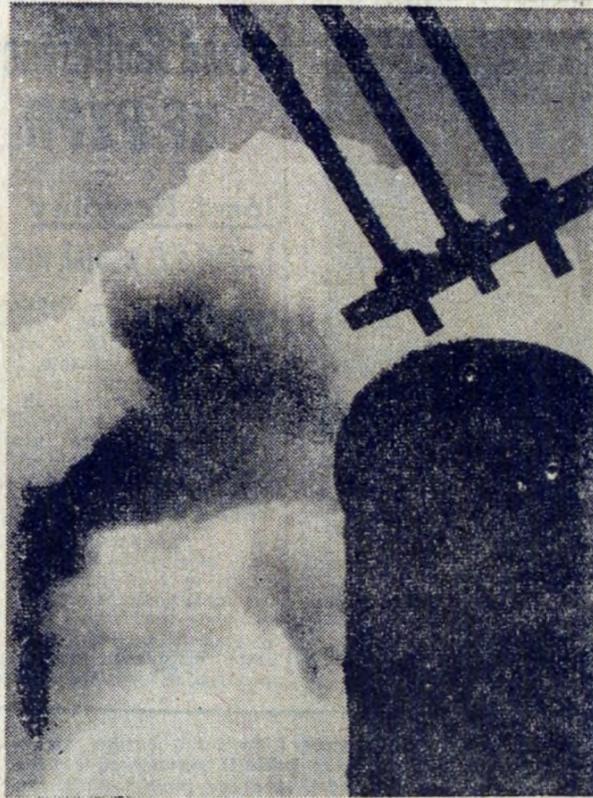
istniejących urządzeń, zmniejszenie importu części zamiennych, zwiększenie efektów ekonomicznych wynikających z wprowadzania postępu technicznego. Opracowane uzupełnienia do planu postępu technicznego w przyszłym roku przyczynią się poważnie do coraz sprawniejszej i wydajniejszej pracy.

Bardzo istotnym momentem w realizacji tych zamierzeń, jest dokładne imienne ustalenie odpowiedzialności za każdy odcinek prac podjętych w ramach postępu technicznego. Szczegółowy przydział poszczególnych, wycinkowych zadań gwarantuje zwiększenie wysiłków w celu terminowego ich zakończenia.

Owocem przeglądów dokonanych w tym wydziale są także wnioski dotyczące zamierzeń organizacyjno-technicznych w roku 1965. M. In. należy do nich uaktywnienie zespołu informacyjno-technicznego, który powinien wlewać uwagę poświęcić zbieraniu informacji przydatnych dla wprowadzania postępu technicznego i usprawniania produkcji. W związku z tym członkowie zespołu powinni uczestniczyć we wszelkich zjazdach, odczytach, seminariach, targach oraz wystawach dla przekazywania pracownikom wydziału najnowszych osiągnięć technicznych i dla wymiany doświadczeń.

Konieczne jest usprawnienie sporządzania planów operacyjnych i terminowe doprowadzenie ich do załogi wydziału (do 25 każdego miesiąca). Pewne zmiany powinny być dokonane także we wskaźnikach, z których wydział jest rozliczany. Dalsze wnioski, to wykorzystanie obrabiarek specjalnych będących w posiadaniu huty i in.

Skrętna analiza wszelkich sprostowań dokonanych w czasie przeglądów jesiennych w całej hucie, stanowi rekonstrukcję, że nie chyba nie uszło uwadze zespołów dokonujących tej pracy. Podsumowanie całej akcji odbyło się na wspólnym plenum obu Rad — Robotniczej i Zakładowej HIL w dniu 13 bm. (ik)



Efektownie wygląda gaszenie koksu w ZK. Foto: S. GAWLIŃSKI

Liczymy na zobowiązanie

Skrócenie remontów to dodatkowa produkcja

W tej chwili nasze służby remontowe są całkowicie zaangażowane dwoma bardzo ważnymi przedsięwzięciami. Są to kapitalne remonty urządzeń — pracochłonne i kosztowne, ustępujące zakresem prac jedynie najtrudniejszym operacjom remontowym w HIL wykonywanym na wielkich piecach. Myśle o kapitalnym remoncie kotła nr 5 w Siłowni oraz o remoncie pieca przepychowego nr 1 w Walcowni Gorącej Blach.

Remont kapitalny kotła Siłowni rozpoczęty został 19 października i w myśl założenia harmonogramu trwać będzie do 2 grudnia. Koszt wyniesie ok. 3 mln złotych. Kocioł powinien być oddany do eksploatacji w dniu 5 grudnia. Jego remont wykonuje — jako wiodące przedsiębiorstwo — Zakład Remontowy Energetyki Katowice. Warto odnotować, że wykonawca ten stale przeprowadza w hucie remonty kotłów i turbogeneratorów, wywiązując się z zawsze dobrze ze swych zadań

— tak pod względem technicznym jak i dotrzymania terminów robót.

Bardzo dobrze przebiega współpraca z Grupą Robót Montażowych „Energoparatury” z kierownikiem inż. Stanisławem Górskim na czele. Duży nacisk w tych pracach kładzie się na skomplikowane urządzenia wchozące w zakres automatyki kontrolno-pomiarowej kotła Siłowni.

Równoległe z remontem kotła wykonywany jest remont kapitalny pieca przepychowego nr 1 w Walcowni Gorącej Blach. Prace rozpoczęto tutaj 15 października z terminem ich ukończenia po 60 dniach. Całkowity koszt remontu zaplanowany został na 0,8 mln złotych. Przedsiębiorstwem wiodącym jest w tym wypadku Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — wykonujące u nas w hucie remonty pieców przepychowych, pieców wlewnych oraz innych pieców grzewczych. Współpracuje ono ściśle z Przedsiębiorstwem Montażu Aparatury Pomiarowej i Automatyki „Energoparatura” — Grupa Robót Montażowych Kraków. Także w tym wypadku przebieg prac jest zadowalający, wszystko wskazuje na to, że remont będzie ukończony w terminie.

W obu wydziałach toczy się walka o przyspieszenie robót remontowych. Załogi nie szczędzą wysiłku, aby oddać agregaty do eksploatacji przed terminem. A może podejmą zobowiązanie skrócenia terminów i tym samym zwiększenia produkcji, którą dadzą w br. oba remontowane urządzenia? Zobowiązanie byłoby jak najbardziej na czasie. (jd)

Zamiast mówić o nowych etatach — sięgnijmy po rezerwy

Obecny rok jest niewątpliwie najlepszym dla naszej huty od początku jej istnienia. Przewidujemy, że wykonanie planu wyniesie ok. 105 proc. Również zadania ekonomiczne, których nie realizowaliśmy w pełni, będą w tym roku przekroczone, może nawet jeszcze wyżej niż plan produkcyjny towarowej. Znacząca się wyraża poprawa we wszystkich dziedzinach pracy kombinatu.

Jednak rok 1965 będzie szczególnie trudny. Nie tylko dlatego, że wzrasta plan produkcji, ale głównie i przede wszystkim z tego powodu, że oddajemy do użytku szereg nowych, ważnych obiektów, dla których potrzebni są fachowcy. Znaczną liczbą ludzi konieczna jest także dla

służb remontowych, bowiem zadania tutaj również rosną.

A więc problem z a t r u d n i e n i a. Nie bardzo możemy liczyć na duży napływ nowych pracowników, możemy natomiast bardziej prawidłowo rozmieścić posiadaną załogę, lepiej ją wykorzystywać, zgodnie z ogromnymi potrzebami. Konieczna jest więc szeroka analiza wszystkich pracowników w aspekcie ich wydajności pracy i przydatności na danym stanowisku. A przy tym trzeba też dokonać oceny załogi huty pod kątem jej kwalifikacji, z podnoszeniem których nie jest u nas najlepiej.

Rewizja obecnego stanu zatrudnienia jest koniecznością,

to pewne. W nim właśnie tkwią duże rezerwy, które możemy wykorzystać przy uruchamianiu nowych obiektów i przy remontach w hucie. Już teraz wiadomo — co stwierdził na egzekutywie KF PZPR — dyrektor naczelny HIL mgr inż. B. Kołomyjski — że wiele stanowisk jest dublowanych w służbie technologicznej, że istnieją również możliwości „wygospodarowania” ludzi z utrzymania ruchu dla służby remontowej. Reasumując — porządkowanie zatrudnienia w hucie jest sprawą pierwszorzędnej wagi, której kolektwy kierownice w wydziałach muszą poświęcić maksimum uwagi w ciągu najbliższych tygodni. (dr)

Echa obchodów

47 rocznicy Rewolucji Październikowej

Jak już informowaliśmy, w Nowej Hucie odbywały się liczne akademie, wieczornice i spotkania poświęcone Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Bardzo udało się spotkanie grona pedagogicznego i młodzieży Technikum Elektrycznego z konsulem radzieckim w Krakowie tow. M. P. Wołkowem. Odbyło się ono w dniu 10 bm. Konsul radziecki serdecznie podziękował młodzieży za zaproszenie i następnie opowiedział o życiu i działalności młodzieży w Związku Radzieckim. Wiele uwagi poświęcił udziałowi młodych w budowie socjalizmu i komunizmu.

Wystąpienie konsula zostało przyjęte z dużym zainteresowaniem. Najlepszym tego dowodem, że posypały się natychmiast liczne pytania stawiane konsulowi ZSRR w języku rosyjskim. A więc dodatkowa korzyść wynikająca z praktycznego zastosowania obcego języka. Młodzież pytała swego gościa, jak żyją, pracują i wypoczywają radzieccy rówieśnicy, jakie formy pracy stosuje organizacja komsomolska itd. Konsul M. P. Wołkow odpowiedział na wszystkie pytania chwalebnie młodzieży za postępy w nauce rosyjskiego.

Na zakończenie spotkania wystąpił chór oraz szkolny zespół recytatorski prezentujący pieśni i wiersze rewolucyjne. Konsul zwrócił następnie uwagę na jej liczne gabinety oraz spotkał się z aktywnym nauczycielskim. Gością żywo interesowała praca szkolnego kółka TPPR, a także działalność innych organizacji.



Kwiaty i serdeczne słowa od naszej młodzieży szkolnej dla wicekonsula radzieckiego Aleksandra Fabrikowa.

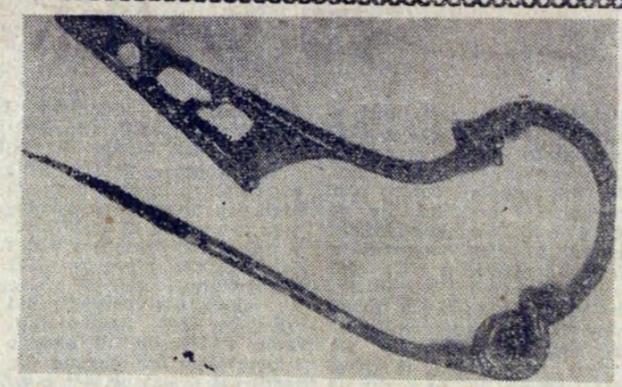
Spotkanie z konsulem radzieckim tow. M. P. Wołkowem odbyło się również w Technikum Ekonomicznym w Nowej Hucie. I tutaj upłynęło ono w bardzo miłym nastroju. (jd)

Akademii w Szkole Podstawowej nr 86 na osiedlu Zgody, uświetnił swą obecnością wicekonsul ZSRR tow. Aleksy Fabrikow. Młodzież szkoły wzięła udział w wykładzie o roli TPPR, a także wyraziła życzenia.

W części artystycznej przedstawiono w formie montażu scenicznego historyczne wydarzenia Rewolucji Październikowej.

Akademia, która odbyła się w sali NOT zorganizowana została przez koło TPPR przy Walcowni Gorącej Blach. Uroczystość urozmaicono przeprowadzając bardzo ciekawą i pouczającą konkurs Zgaduj-Zgaduli, za który należą się organizatorom słowa uznania. (Jol)

Fot. St. GAWLIŃSKI



Takiej ozdobnej agrałki nie powstydziliby się i dziś niejedna elegancka. A tymczasem eksponat ten pochodzi sprzed... 2 tys. lat. Brązową agrałkę (na zdjęciu w dwukrotnym powiększeniu) wykopali nasi archeolodzy podczas prac na terenie Pleszowa. Wykopali ją z terenu Nowej Huty wzbogacili się o jeszcze jeden bardzo cenny przedmiot. (ak)

KRONIKA KOMBINATU

MNIEJ LEKKOMOŚNOŚCI, WIĘCEJ ZNAJOMOŚCI PRZEPISÓW

W I półroczu pracownicy naszej huty zgłosili 1092 skargi i wnioski, czyli o 30 proc. mniej niż w tym samym okresie 1963 r.

Świadczy to z jednej strony o znacznej poprawie na odcinku spraw wchodzących w zakres problematyki skarg i zażaleń, a drugiej zaś — spadku tego wskaźnika jest wyrazem wciąż wzrastającej troski administracji i organizacji polityczno-społecznych o coraz to lepsze wyniki działalności w kierunku zapewnienia właściwej opieki nad pracownikami.

Aż 157 skarg dotyczy zagadnień placowych. Są to wnioski o przeszerogowanie oraz odwołania dotyczące nagród z funduszu zakładowego, Karty Hutnika i premiów jubileuszowej, (dz)

Dyskusja w teatrze

Antygona — nowy etap Teatru Ludowego

Teatr Ludowy przechodził w ostatnim roku szereg poważnych przeobrażeń. Zmiana na stanowisku dyrektora, zmiana reżysera, odejście kilku aktorów i przyjęcie na ich miejsce innych, to wszystko, w połączeniu z niezbyt wybrednymi atakami pewnych teatralnych krytyków, było niewątpliwie ciekawe, ale i niepokojące. Wydaje się, że Teatr Ludowy wykrystalizował już swe nowe oblicze, a dostrzec to można w dość oczywisty sposób na wystawianej obecnie sztuce pt. „Siedmiu przeciw Tebom” i „Antygona”. Szajna-scenograf nagiął swą indywidualność artystyczną do postulatów Szajny-dyrektora, Lipińska i Paradowski stanęli na wysokości zadania jako reżyserzy, a aktorzy — grają i jeszcze jak grają — to trzeba zobaczyć!

Z ostatniej, bardzo żywej i ciekawej dyskusji w Kole Przyjaciół Teatru Ludowego wynika, że wykrystalizowanie się oblicza teatru wszyscy miłośnicy tej sceny przyjmują z dużym zadowoleniem, bo przecież wiadomo, jakie trudne chwile przeżywał Teatr Ludowy.

W dyskusji prowadzonej przez dyrektora teatru Józefa Szajnę i kierownika literackiego Jerzego Broszkiewicza mówiono o wielu sprawach: o „Śmierci na gruszy”, o pojeździe piękna, o „Antygonie” i kanonach artystycznych, o zasadach scenografii i o niejednoznaczności kostiumów w sztuce. Nie brak było wypowiedzi kontrolerskich, wywodziły się krótkie polemiki. Dominowało jednak we wszystkich głosach wyraźne uznanie dla realizatorów „Siedmiu przeciw Tebom” i „Antygony”.

Ten spektakl dzięki świetnej grze aktorów wywołuje duże wzruszenie na widowni. JERZY OLCZYK

Ze sportu

Nasi pięściarze w reprezentacji Polski

W piątek 13 bm. rozpoczęło się w Warszawie kilkudniowe zgrupowanie pięściarzy powołanych do reprezentacji Polski na mecz z Anglią. Są wśród nich również bokserzy Hutnika. Do reprezentacji powołano: Gajewskiego, Słowakiewicza i Dragana. Ten ostatni jednak w ub. piątek, tuż przed

meczem z Gwardią W-wa, doznał kontuzji na treningu, w czasie gry w koszykówkę, rękę ma w gipsie i chyba nie będzie mógł wystąpić przeciwko Anglikom.

Reprezentacja Polski wystąpi na terenie Anglii dwukrotnie: 19 i 21 bm.



Prezentujemy dziś Czytelnikom zdjęcie Słowakiewicza z jego poprzedniego występu międzynarodowego. Jest to fragment walki Słowakiewicza (z prawej) z reprezentantem NRF, Schulzem w czasie meczu Polska - NRF, który odbył się we wrześniu w Stuttgarcie. Po najładniejszej walce dnia pojedynkę zakończył się wynikiem remisowym. Warto przypomnieć, że Schulz zdobył w Tokio brązowy medal.

RUSZA I LIGA KOSZYKÓWKI

Dzisiaj rozpoczynają mistrzowskie boje koszykarze I ligi. Naszych czytelników interesują szczególnie występy zespołu nowohuckiej Sparty. Spartanie tworzyć będą w tym sezonie parę z wrocławskim Śląskiem (krakowska Wisła występować będzie w parze z „beniaminkiem”, AZS Kraków). W pierwszej kolejce Sparta grać będzie w Warszawie — w sobotę z Legią, a w niedzielę z Polonią.

W LIDZE OŚRODKOWEJ — NIEPOWODZENIA HUTNIKA

Koszykarze Hutnika, którzy przed dwoma tygodniami wywalczyli awans do ligi ośrodkowej, mają już na swym koncie dwa spotkania. Niestety, oba przegrane. W pierwszym meczu, rozegranym w własnej sali z Cracovią, drużyna Hutnika przegrała 61:64 (26:32), mimo że na 10 minut przed końcem meczu prowadziła 10 punktami. W drugim spotkaniu w Katowicach Hutnik przegrał z Balldonem 30:30 (20:30). Punkty dla Hutnika zdobyli: Ciesielski 20, Michałski 8, Grochal 7, Węclawik i Wojciechowski po 5, Miracki 3 i Baran 2.

W niedzielę, 18 listopada koszykarze Hutnika spotkają się w własnej sali z Wawelem Kraków, który również — tak jak Hutnik — nie zdobył dotąd żadnego punktu.

A oto aktualna tabela ligi ośrodkowej:

1. Korona	2 2	185:114
2. Wisła Ib	2 2	177:131
2. Balldon	2 2	143:101
4. Cracovia	2 2	129:116
5. Resovia	2 0	109:119
6. Wawel	2 0	140:166
7. Hutnik	2 0	111:144
8. Fablok	2 0	105:196

SIATKARZE ROZPOCZYNAJĄ MISTRZOSTWA

W sobotę 14 bm. rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej w siatkówce męskiej. Zespół Hutnika wystąpi w nich w „atomowym” zestawieniu, znacznie silniejszym niż ten skład, który obserwowaliśmy w turnieju o wejście do I ligi.

W sobotę drużyna Hutnika grać będzie w sali szkoły Tysiąclecia z zespołem Nadwiślanu Kraków. Początek meczu o godzinie 18.00. W niedzielę natomiast hutnicy wyjeżdżają do Wadowic na spotkanie ze Skawą.

KURS SĘDZIÓW LEKKOATLETYCZNYCH

Sekcja lekkoatletyczna Hutnika i Ognisko TKKF organizują kurs sędziów lekkiej atletyki. W programie 10 godzin wykładów i egzamin końcowy. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ogniska TKKF, budynek „S”, pokój 318, tel. 43-37.

Warto, aby ta sprawa zainteresowała się wydziałowe koła TKKF. Wtedy będzie miał kto prowadzić wszelkie zawody o charakterze masowym, zawody kontrolne i treningowe przed Spartakiadą itp.

Tylko dla dorosłych

Boks — jak twierdzą jego zwolennicy — to nasz sport narodowy nr 1. Mir dla polskich zawodników wzmożł się jeszcze bardziej po tokijskiej olimpiadzie, kiedy siła pięści przysporzyła nam medali. W takiej aurze niepopularny będzie temat moich rozważań. Mam jednak nadzieję, że od nokautu uchroni mnie... słaba pleć.

Istnieje przepis przewodniczącego GKKFiT, zabraniający wstępu na mecze młodzieży do lat 16. Przy mnie siły i brutalności, który ma tak głęboki oddźwięk w naszym społeczeństwie — to jedno z najszustniejszych zarządzeń, jakie kiedykolwiek wydano. 8-letni czy choćby 14-letni chłopak ogląda bijących się po delikatnie mówiąc — twarzy pięściarzy. Dla niego i dla całej widowni — to bohaterowie dnia. Entuzjazm, jaki budzi zakrawająca od mocnego ciosu twarz — wywołuje w nim także chęć taniego poklasku. Od czego więc zacząć? Od bicia słabszych od siebie młodszymi, na zasadzie tegoż, ale usprawiedliwionego naśladowstwa, sprytnie zresztą podchwyczonego — bez jakiegokolwiek kryteriów moralnych.

To jest boks zakamufłowany. Nie widać krwi, nie słyszy się podjudzających okrzyków w rodzaju: „bij”, „zabij”. Nie obserwuje się reakcji publiczności, która — co tu dużo mówić — w swej przeważającej większości jest żądną krwi. Zresztą im gorszy poziom meczu — vide mecz Hutnik — Astoria Bydgoszcz — tym bardziej pseudokibice, zwolennicy boksu siłowego podniecają się. Nie wystarczy im przewaga punktowa, nie wystarczy, że przeciwnik stania się na nogach i jeden mocniejszy cios może go posłać na deski — podjudzają zwycięzcę, żądają nokautu.

Najlepszy dowód, że kiedy Słowakiewicz we wspomnianym meczu ulgowo potraktował swego słabszego przeciwnika — spotkał się z wyrażoną dezaprobatą publiczności, która dawała wyraz swemu niezadowoleniu okrzykami „fu” i gwizdami. Ta sama publiczność uznała za pięściarza fair Dampca, który w innym spotkaniu zeszłego roku na odmianę potraktował ulgo-

wo reprezentanta naszej drużyny.

Jeśli więc rodzice traktują niedzielne widowisko, jak typowy niedzielny wspólny spacer z dziećmi — musi ich ktoś rozumu nauczyć, przekonać, że wyrządzają dzieciom krzywdę. A to jest już sprawa władz klubu, które powinny ustalić prawidłowy sposób upuszczania do hali. Wprawdzie Hutnik, jako jeden z nielicznych klubów na afiszach ogłaszających o meczu, umieszcza również klauzulę — młodzieży do lat 16 wstęp wzbroniony — jest to jednak typowo formalne potraktowanie sprawy, na zasadzie „mamy to z głowy”. Kontrolujący bilety są przeciwko opłacani przez klub. Można więc od nich wymagać prawidłowego wypełniania obowiązków. Kilkakrotne odesłanie od bram hali nie grzeszących pedagogicznym podejściem tatusiów, którzy przyprowadzili swych potomków — na pewno da w końcu rezultaty. Ale musi to być konsekwentna akcja działaczy, bileterów, nawet i MO.

BRONISŁAWA ROSZKO

W dowód uznania dla budowniczych dzielnicy

W PBM Nowa Huta obradowała niedawno uroczysta Konferencja Samorządu Robotniczego zwołana z okazji jubileuszu 15-lecia przedsiębiorstwa.

Gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy składali załozce przedsiębiorstwa poseł Lucjan Motyka, minister M. Olewiński, sekretarz ZO ZZ Budowlani J. Fudała, a także przyszli uczniowie i kierownictwo budowanej przez PBM szkoły.

Z okazji jubileuszu szereg pracowników przedsiębiorstwa otrzymało wysokie odznaczenia.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został dyrektor przedsiębiorstwa Kazimierz Morawski, Krzyżem Oficerskim — S. Kowal, Krzyżem Kawalerskim — J. Olbacz, J. Ol-

szewski, S. Vinohradnik, A. Bięczycki, T. Buła, W. Bogacz i A. Salwiński.

Kilkudziesięciu pracowników PBM Nowa Huta, którzy wyróżnili się szczególnie w pracy zawodowej i społecznej otrzymało złote i srebrne Krzyże Zasługi, złote odznaki „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, odznaki zasłużonego działacza Zw. Zaw. Prac. Budownictwa i Przem. Mat. Budowlanych oraz odznaki zasłużonego dla rozwoju przedsiębiorstwa pracownika PBM. Ponadto dwie brygady PBM otrzymały tytuł brygad 20-lecia PRL.

Uroczysta KSR była jeszcze jednym miłym akcentem jubileuszowych uroczystości w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego. Wysokie odznaczenia państwowe zmobiliżują z pewnością załozę do jeszcze lepszej pracy — dla dobra mieszkańców dzielnicy.

W części artystycznej wzięli udział artyści krakowscy, gorąco oklaskiwani przez zaproszonych gości i załozę PBM. Teksty do tej przyjemnej imprezy opracowali — Bruno Miecugow i Tadeusz Szybowski. (bs)

Po meczu z Gwardią

Zwycięstwo nad warszawską Gwardią otworzyło pięściarzom Hutnika już niemal bezspornie drogę do tytułu drużynowego mistrza Polski. Jeśli w czterech ostatnich spotkaniach bokserzy Hutnika zdobędą dwa punkty to — praktycznie — mogą przywłaszczyć szary mistrzowski Polski. Tym bardziej, że stosunek małych punktów mają znacznie korzystniejszy niż ich rywale.

Mecz z Gwardią zyskał różną ocenę. Obok pochwał (stojąco wielokrotnie) było sporo narzekania na nienajlepsze przygotowanie zespołu kandydata do mistrzowskiego tytułu. Trener Olejniczak — przyznał po meczu, że spotkanie nie wypadło tak jak by sobie tego należało życzyć. Ale też pięściarzom trudno jest utrzymać wysoką formę w warunkach, jakie stwarza im

kalendź sportowy. Bokserzy są właściwie w stanie „ostrego pogotowia” od lata ub. roku. W jesieni był Puchar PZB, w zimie i na wiosnę pierwsza runda rozgrywek mistrzowskich, później przygotowania przedolimpijskie, a teraz „galop” drugiej rundy mistrzostw. Mieliśmy dwa spotkania w odstępie 7 dni, teraz 3-tygodniowa przerwa, a następnie ostatnie 4 kolejki — niedziela po niedzieli. W tych warunkach „wysrubowanie” formy na każde spotkanie nie jest łatwą sztuką.

Podajemy terminarz ostatnich w tym sezonie występów pięściarzy Hutnika: 29 bm. z Gwardią w Łodzi, 6 grudnia z Polonią Gdańsk u siebie, 13 grudnia z BPTS w Bielsku i 20 grudnia z Legią w Warszawie.

Zwycięstwa piłkarzy Hutnika

W ub. niedzielę piłkarze Hutnika sprawili swym sympatykom bardzo przyjemną niespodziankę, wygrywając mecz o mistrzostwo ligi okręgowej ze Skawą w Wadowicach 5:0.

Takiego wyniku nie przewidywali zapewne nawet najwięksi optymiści. Stadion Skawy nie należy bowiem do zbyt gościnnych i nie łatwo zdobywa się na nim punkty, a drużyna Skawy zalicza się w bieżącym sezonie do ścisłej czołówki ligi okręgowej. Hutnik rozegrał jednak najlepsze spotkanie w bież. sezonie i kompletnie zdeklasował drużynę gospodarzy. Prawie każda akcja Hutników przeprowadzana była w szybkim tempie, rozgrywano piłkę z nogi stosując prostopadłe podania, przez co napastnicy łatwo wymanewrowali niezbyt zwinnych defensorów Skawy i stwarzali sobie dogodną pozycję do oddania strzału. W tej sytuacji Skawa może być zadowolona, że wynik meczu nie był wyższy.

SDKKFiT pracuje

(Dokończenie ze str. 2)

sportowych w naszej dzielnicy, zamierzamy zwrócić szczególną uwagę na sprawę koordynacji poczynań sportowych. Pracownicy nie każdego przedsiębiorstwa mają możliwość korzystania z boiska sportowego. I jeśli wszyscy będą chcieli organizować spartakiady w tym samym terminie — na pewno nic z tego nie wyjdzie.

SDKKFiT otrzymał już do swej dyspozycji lokal w budynku Prezyd. um DRN Nowa Huta, pok. 116, IV piętro. Dyżury w lokalu odbywają się we wtorki i piątki od godziny 12 do 18-tej.

W drużynie Hutnika wszyscy zawodnicy zagraли na dobrym poziomie. Najbardziej jednak rzucała się w oczy gra Kowalczyka w pomocy, oraz środkowej trójki ataku w składzie: Gajewski, Jagielczak, Śmiałek.

Bramki zdobyli: Gajewski 2, Śmiałek, Drożdżok i Jagielczak po 1.

W ślad za piłkarzami i drużyny poszli w ub. niedzielę również zawodnicy innych drużyn. Hutnik II w meczu o mistrzostwo klasy „C” pokonał na naszym stadionie LZS Toniankę 3:0. Bramki zdobyli: Łach, Pytlak i Kapusta.

Natomiast drużyna juniorów w meczu o mistrzostwo Ligi Juniorów zwyciężyła Wawel Kraków 6:0. Bramki zdobyli: Hyla 3, Mendrecki 2 i Bienia 1.

W sumie więc niedziela ubiegła była bardzo udana dla naszych piłkarzy.

W najbliższą niedzielę pierwszą drużynę Hutnika czeka kolejny trudny mecz wyjazdowy do Sierzy, gdzie spotka się o godz. 11.30 z Hutnikiem Trzebinia. Mecz ten będzie trudny nie tylko dlatego, że imiennik nasz z Trzebini reprezentuje dobry poziom, lecz również i z tego względu, że będzie chciał zrewanżować się za poniesioną porażkę na naszym stadionie w stosunku 12:1.

Na stadionie własnym Hutnik II spotka się o godz. 10.30 w meczu o mistrzostwo klasy „C” z LZS Zieloniecanka. Tak więc wszyscy sympatycy, którzy nie wybierają się do Sierzy, ażeby dopingować I drużynę, mogą obejrzyć naszą młodą generację piłkarzy. Wstęp na zawody bezpłatny.

Pozostałe drużyny skończyły już w bieżącym roku swoje rozgrywki.

C. J.



Decoracji dyrektora K. Morawskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski dokonuje minister budownictwa M. Olewiński. Foto: J. BROZEK

Trzeba podjąć walkę ze szmirą w nowohuckich mieszkaniach

nowania sąsiadów. Na złym smaku i złym guście poważnego odsetka niewyrobionych estetycznie mieszkańców dzielnicy bogacą się pseudo artyści, cwaniacy.

Przyczynę tych niewątpliwie ujemnych zjawisk wytłumaczyć można przysłowiem, że „jak się nie ma co się lubi — to się lubi, co się ma”. Bo niewątpliwą zaletą tych odpustowych cu-

downości jest fakt, iż są one daleko tańsze od towaru, jakim dysponuje CPLiA i jej pokrewne placówki, a niebezpieczeństwo wypaczenia dobrego smaku i umiaru zdobniczego wewnątrz mieszkalnych nie zawsze tkwi w samym kliencie. Kicz i tandeta wychodzą na spotkanie nabywcy, wkraczają same w nowohuckie mieszkania — kusząc łatwością i bezpośredniością możliwości nabywczych.

Malarz-pacykarz nie ma reprezentacyjnego salonu handlowego przy Placu Centralnym w Nowej Hucie. Jego salonem jest klatka schodowa, chodnik lub odpustowy stragan czy

własne plecy domokrażnego agenta, któremu płaci nie małą prowizję za upłynianie swoich „cudowności”. CPLiA obwarowana w swojej placówce handlowej, zadowolona z faktu swego istnienia nie kwapi się z wyprawianiem swoich towarów na nowohuckie targowisko, na skrzyżowania ulic, nie wysyła swoich agentów i przedstawicieli do drzwi nowohuckich mieszkań. Ograniczona do wyłącznej sprzedaży sklepowej sama rezygnuje z niewątpliwie bardzo wartościowej i wdzięcznej roli propagatora pięknej sztuki ludowej. A szkoda. Miejsce gipsowych kotków i baletnic z powodzeniem mogłyby zająć wyroby lysogórskich artystów-ceramików.

Tak CPLiA jak i Dom Książki winny wypłynąć na szersze — jak wskazuje rzeczywistość — a chłonne, nowohuckie wody i poprzez śmiałą żeglugę w labiryncie odczuć estetycznych mieszkańców dzielnicy położę kres szkodliwemu napływowi tandety i brzydactwa do mieszkań pracowników kombinatu. Nie wiem również jakie mniemanie o roli i zadaniach wspomnianych placówek handlowych ogranicza ich działanie do wąskich ram reprezentacyjnych salonów handlowych przy Placu Centralnym.

Potencjalni kandydaci na nabywców sprzedawanych przez CPLiA i Dom Książki towarów — na pewno nie obrażą się, jeżeli zwiędzając odpusty i targowiska napotkają tam stragany zaopatrzone w wyroby ludowych artystów i w estetyczne oraz przyjemne dla oka reprodukcje Van Gogha, Renoira i innych artystów.

MSS

GŁOS MŁODYCH

POD RED. J.Z.

Wybrali pierwszych delegatów

Tak więc mamy już za sobą pierwsze zebrania ogólne w organizacjach wydziałowych, na których omawia się wytyczne KC ZMS i dokonuje wyboru delegatów na Konferencję Fabryczną. W pierwszej kolejności zebrania takie odbyły się w P-60, HPR i PT. Główna myśl przewodnia, zarówno sprawozdań jak i dyskusji to dalsze dążenie do usprawnienia pracy organizacyjnej w grupach działania i nakreślenie zadań na najbliższy okres.

W Walcowniach Wstępnych szczególną uwagę zwrócono na problem umocnienia organizacji. Istniejąca tu grupa nie należy do przodujących w kombinacie, nie wyróżnia się też niczym szczególnym. Jedyną sprawą, która zdobyła sobie już i uznanie i miejsce w pracy organizacyjnej to Spartakiada. Oczywiście jest to za mało, jak na rolę organizacji ZMS-owskiej. Tym bardziej, że jest tu duże pole do działania. W Wydziale pracuje około 300-tu młodych robotników, a ZMS liczy tylko 56-ciu członków.

Są więc znaczne możliwości rozbudowy szeregów organizacji, a zarazem rozwinięcia pracy wychowawczej. Postulat w sprawie stworzenia 5-ciu grup działania w dostosowaniu do cztero-brygadowego systemu produkcji jest o tyle słuszny, że pozwala na sprawniejszą działalność w mniejszych, bardziej operatywnych ogniwach Związku. Należy przypuszczać, że przyczyni się to do ożywienia działalności ZMS i wzrostu szeregów organizacji.

Odmienne nieco charakter miało zebranie w HPR. Po pierwsze potwierdziło ono konsekwentną realizację kierunków nakreślonych przez Plenum KF. Po drugie organizacja HPR-owska ma podstawę do wyróżnienia za sze-

roko rozwiniętą akcję czynów społecznych i inicjatyw produkcyjnych. Na naszych łamach bardzo często piszemy o cennych zobowiązaniach brygad HPR-owskich, o skracanych remontach i wynikających stąd dużych oszczędnościach. Nie zdziwiliśmy się więc, gdy na zebraniu nastąpił uroczysty moment wręczenia czterem zespołom dyplomów BPS 20-lecia. Wyróżnienie to słusznie im się należało.

Wzorowa grupa ZMS

Grupa W-713 (w Transporcie Kolejowym) jest jedną z dobrze pracujących — w całym Kombinacie. Wyróżnia się ona zarówno sprężystością organizacyjną jak i ofiarnością. Rozmowa z sekretarzem tej grupy tow. Zbigniewem Sehonem utwierdza w przekonaniu o dobrej robocie jaką prowadzi tamtejszy ZMS.

Ze spraw, które poruszamy, na pierwsze miejsce wysuwa opiekę nad stażystami. Chodzi tu o grupę młodych absolwentów szkół zawodowych, którzy podjęli pracę w wydziale i którzy przechodzą proces „aklimatyzacji”. Bliższe zainteresowanie się nimi ze strony ZMS-u będzie na pewno korzystne dla obydwu stron. Ale nie tylko stażyszczy są przedmiotem zainteresowania tej aktywnej grupy. Wystarczy cofnąć się do chwili kiedy podejmowano zobowiązania z okazji 20-lecia.

Na zebraniu grupy w styczniu tego roku postanowiono wykonać we własnym zakresie malowanie budynku administracyjnego W-713. Tow. Sobon nazywa to „bombowym zobowiązaniem”. Nie tylko dlatego że jego wartość po zrealizowaniu wyniosła około

Poza sprawami związanymi bezpośrednio z produkcją, na zebraniu omawiano także zagadnienia przydziału zadań i konsekwentnej ich realizacji. W najbliższych dniach planuje się zebrania w dalszych organizacjach, ale o nich napiszemy już następnym razem.

POCIĄG PRZYJAŹNI W NOWEJ HUCIE

W ub. tygodniu odwiedziła Nową Hucę i kombinat młodzież radziecka pociąg przyjaźni. Po zwiedzeniu Huty około 60-osobowa grupa z Leningradu i Jarosławia wzięła udział w spotkaniu z młodzieżą ZMS-owską — w Ognisku Młodych. Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej i koleżeńskiejskiej atmosferze. Dodatkową atrakcją był występ zespołu baletowego z Mińska. Wysoki poziom jaki zaprezentowali goście spotkał się z wysoką oceną polskich kolegów.

Klub „Ewa” zaprasza Nie tylko zabawa

Pamiętamy dobrze dzisiejszy klub „Ewa” sprzed kilku lat, a nawet jeszcze sprzed kilkunastu miesięcy gdy nosił nazwę *Domu Kobiety*. Owszem, od czasu do czasu coś się tu działo. Organizowano wiele kursów dla kobiet — szycia, gotowania, były nawet kursy kosmetyczne. Wszystko to jednak — łącznie z odczytami

się dzieje. Przychodzimy tu z ochotą, bez agitacji, bez namawiania. Czujemy się w tym czystym, gustownie urządzonej lokalu swobodnie, odpoczywamy tu rzeczywiście tak jak to być powinno: w gronie koleżanek i kolegów z zakładu pracy, na dyskusjach przy czarnej kawie i ciastkach, często przy muzyce. Mamy moż-

liły się Brygady Pracy Socjalistycznej — tow. Zdradzi-sza ze Stalowni i inż. Laurec-kiej z ZMO. W spotkaniu wzięli udział również sekretarz RZ tow. Miodowicz a także sekretarz KF ZMS tow. Brągiel i oczywiście szeroki aktyw kobiecy.

Na tym punkcie nie wyczerpał się jednak program wieczoru. Miłą niespodzianką dla wszystkich było zaproszenie do klubu naszego olimpijczyka, pięściarza Jędrzejewskiego, który przybył tu z żoną i podzielił się wrażeniami z Tokio. A więc atrakcja nie była jaka! Warto wspomnieć i o tym, że w późniejszych godzinach mieliśmy możliwość posłuchania muzyki w wykonaniu zespołu z Walcowni Gorącej Blach, że mogliśmy zatańczyć, że nasz „żelazny” turysta tow. Adamczyk świetnie bawił towarzyszytwa swymi ucieśnionymi dykteryjkami. Czegoż więcej potrzeba po szarym, ciężkim dniu pracy w hucie?

Komisja Kobiet Pracujących przy RZ HiL ma mnóstwo bardzo ciekawych koncepcji odnośnie dalszych spotkań w klubie. Z pewnością wszystkie środowce wieczory będą ciekawe i pożyteczne, mile i wesołe, o co szczególnie stara się młody pracownik P-61, „chłopiec z gitarą” Jerzy Paszkowski.

Jeżeli do Klubu „Ewa” ludzie przychodzą chętnie, jeżeli znajdują tu pożyteczną rozrywkę i odpoczynek, jeżeli przez środowce wieczory przewija się nawet 100 osób — jak to miało miejsce w spotkaniu z BPS i Jędrzejewskim — to chyba o klubowej działalności można mówić tylko w samych superlatywach. Zastęga to nie tylko Komisji Kobiecej i Rady Zakładowej HiL, ale także Komisji Młodzieżowej, która dobrze współpracuje z aktywnym kobiecy. Układające się na zasadzie koleżeństwa i przyjaźni stosunki między komisjami przynoszą piękne efekty. Żeby były one jeszcze lepsze, konieczna jest jednak pomoc ze strony innych organizacji społecznych. (DR)

Wszystkim przedsiębiorstwom, instytucjom i osobom prywatnym, które przesłały życzenia z okazji jubileuszu XV-lecia działalności Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta składam serdeczne podziękowanie.
Dyrektor



Jakimi drogami BPS ze Stalowni doszła do pełnych uznania rezultatów — o tym mówił w klubie brygadziśta tow. J. Zdradzisz. Foto: J. BROZEK

i spotkaniem (organizowanymi niesystematycznie i dość rzadko) — miało charakter szkoleniowy, choć i to oczywiście jest bardzo potrzebne.

Lokal nie spełniał jednak normalnych funkcji klubowych, do jakich przecież został utworzony. W zakładach pracy zajmujemy się na co dzień działalnością zawodową i społeczną. Pracujemy bardzo intensywnie, nie zawsze tylko 8 godzin. Po takim wysiłku konieczny jest relaks, dobrze i miło zorganizowany odpoczynek. W lecie to mniejszy problem. Wystarczy wyjechać za miasto, na łękę, do lasu czy nad wodę. Ale co robić w słotne wieczory jesienne, czy w długie popołudnia zimowe?

Wtedy klub, n a s z klub kobiecy może spełnić bardzo ważną i pożyteczną rolę. I trzeba przyznać, chociaż różne są głosy na ten temat, że w klubie „Ewa” naprawdę coś

możemy wymienić poglądy na wiele interesujących tematów, możemy śpiewać i tańczyć, a to chyba dobrze.

Środowe spotkania, jakie dużym wysiłkiem zorganizowała Komisja Kobięca przy pomocy Rady Zakładowej HiL są jednak nie tylko rozrywką i beztrudną zabawą, jak sądzić mogą ci, którzy do Klubu „Ewa” jeszcze nie zaglądali. Tutaj niezwykle interesująco mówiła o swoich wrażeniach z pobytu w Francji inż. A. Roźnowska, tu odbyło się spotkanie z kobietą, która — jako jedna z niewielu — przeszła szlak bojowy od Lenina do Berlina, tu wreszcie słuchamy bardzo ciekawych pogadarek jak chociażby o nowym kodeksie rodzinnym itp.

Do bardzo udanych spotkań należy zaliczyć jedno z ostatnich, na którym doświadczeniami z pracy w HiL dzie-

Tym razem nie będzie mo- wy ani o Warnie, ani o Złotych Piaskach, ani nawet o Słonecznym Wybrzeżu czy Burgas — lecz o małym, uroczym porcie czarnomorskim Balczyk. Na zwiedzanie udajemy się najprzyjemniejszą drogą — przez morze. Stateczek odbija od mola w Złotych Piaskach, gdzie na plaży barwią się woszystkimi odcieniami tęczy fantazyjne parasole. W górę stynne Kasyno z zamurowanymi drzewem, imponującym wodotryskiem i tarasowatopadającymi ku morzu kwiet-

gów. I roślinność jakby trochę inna — bardziej bujna, intensywniejsza w swym kolorystyce. Przed dziobem statku mamy już teraz zabudowania portowe Balczyku z największym ich elementem na czele, tj. z ewitorem zbożowym.

Balczyk, to najdalej na północ wysunięty port Bułgarii i jednocześnie ośrodek uzdrowiskowo-kąpieliskowy. Położenie ma śliczne: prosię brazylijskie zatokę i leżące u stóp stromych krawędzi gór (60 m) miasteczko, Białe, tarasowate opadające ku morzu, tonące w zieleni. Rośnie

uliczkami. Balczyku. Białe, skąpane w słońcu domki, wille, pałacyki i domy wypoczynkowe. Hotele. Sklepiki — zupełnie jak w Neseber. A wszystko tonie w zieleni. Jeszcze piękniejszy jest obraz miasta od strony morza.

ny — kosztuje 25 st. (kilogram), jajko ok. 10 st. Stosunkowo bardzo drogi jest cukier, którego cena wynosi 90 st. za kg. Dość wysoko też kształtują się ceny mleka, masła, serów i mięsa.

20 st., przelot samolotem do Sofii — 11 lewa (w jedną stronę).

A zarobki? Niekwalifikowany pracownik — np. sprzątaczkaw hotelu, zarabia ok. 50 lewa miesięcznie. Nauczyciel — ok. 100 lewa. Księgowy z kombinatu w Dymitrowgradzie, którego poznałem — zarabia 130 lewa. Należy zaznaczyć, że na rynku pracy odczuwa się w Bułgarii stały niedobór siły roboczej i utrzymanie zatrudnienia, nawet dla kobiet, nie stanowi najmniejszego problemu.

Stopa życiowa nie jest więc w Bułgarii jeszcze wysoka. Kraj dopiero uprzemysławia się, zagospodarowuje — niemal od podstaw. Rezultaty ekonomicznego rozwoju stają się jednak coraz bardziej widoczne, a wyrazem tego jest chociażby duża ilość prywatnych samochodów na szosach (cena wozu od 2,5 tys. lewa do 4,5 tys.) i mnóstwo motocykli. Najbardziej popularne są tutaj motory „MZ” produkcji NRD (175 cm — prawie u nas nie spotykane) oraz ciężkie, bułgarskie maszyny „Balkan”.

JERZY DANEK

Notatnik bułgarski

Miasto zieleni i kwiatów

wodowały przyłączenie go do Rumunii (w latach 1913—1940). W okresie tym Balczyk stał się renomowanym kąpieliskiem Wybrzeża Czarnomorskiego, wyrosły tu liczne wille, pałace, urządzono piękne parki i bulwary.

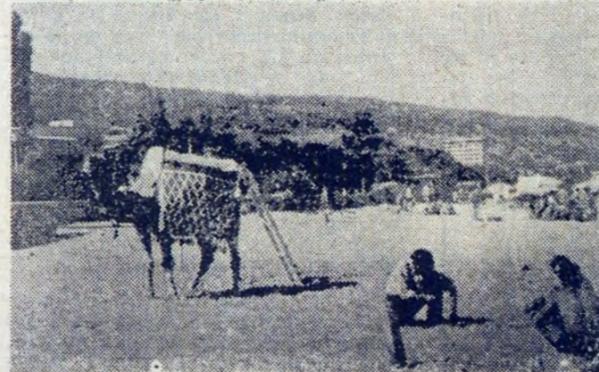
Zwiedzających jest tutaj moc. Każdy kieruje się do największej osobliwości Balczyku jaką jest przeuroczy pałacyk królowej rumuńskiej i sławnej pisarki Marii Carmen Silvii. Doprawdy warto zwiedzić ten zakątek. Pałac leży w otoczeniu cudnego parku. Aż zdumienie ogarnia przybysza jak wiele trudu poświęcono na to, aby założyć taki „ogród Semiramidy” i utrzymać go w stanie bujnego rozwoju, a przy tym starannego porządku. Drzewostan — imponującej różnorodności. Spotyka się obok siebie najbardziej egzotyczne drzewa i krzewy: tuje, palmy, cypryisy, migdałowce. A kwiatniki, to już prawdziwy poemat sztuki ogrodniczej. Można powiedzieć, kolorowy, a przy tym i... pachnący zawrót głowy.

Niezapomniane wrażenia pozostawia też spacer wąskimi

Jak żyje się dziś w Bułgarii

Nieraz spotkałem się z tym pytaniem. Ludzie ciekawi są kraju, pytają jakie tam są zarobki i jak kształtują się ceny. Zdaje sobie dobrze sprawę, że dwutygodniowy pobyt, to za krótki okres, aby wysnuwać jakiegoś wniosku. Można natomiast przytoczyć parę obserwacji i uwag, można podać parę cen artykułów spożywczych i przemysłowych z bułgarskich sklepów. Porównania są na pewno ciekawe.

Tanie, nawet bardzo tanie — jak na nasze warunki — są owoce. Kilogram brzoskwiń kosztował 35 stotinek, jabłka ok. 20 (warto odnotować, że niemal w takiej samej cenie sprzedawane są też... ziemniaki i pomidory), winogrona — 30, kilogram arbuza czy melona (owoce te cieszą się niesłychanym powodzeniem u gospodarzy) — kosztował 8 stotinek. Ale nie samymi owocami człowiek żyje. Podajmy więc ceny niektórych artykułów żywnościowych. Chleb — sprzedawany jest tylko oszen-



Na plaży w Złotych Piaskach. Wielbiad „etatowo” zatrudniony przez fotografa.

nikami. Duże nowoczesne hotele, bary i restauracje, uroczysce — atrakcja kurortu w postaci wielbiada (pozuje niejako „zawodowo” do zdjęć). Wszystko to zostaje na brzegu, malejąc coraz bardziej w miarę obrotów śruby naszego „korabla”.

Upał już tutaj nie doskwiera. Od morza wieje leciutka bryza, dostatecznie jednak silna, aby zniwelować skutki bezchmurnej pogody. Linia rybnie staje się coraz bardziej urozmaicona: mniej już teraz złotych plaż, więcej za to kamiennych, stromych brze-

tu drzewo migdałowe, cypryis i figa. Dużo jest też winnej latorośli, z tym, że sięga ona tutaj wysokości dużego drzewa. Balczyk przyciąga wielu turystów i wczasowiczów, jest szczególnie ulubionym miejscem pobytu malarzy i poetów.

W starożytności miasto nosiło nazwę Dionizopolis. Ma one za sobą bardzo ciekawą historię. Założone zostało przez greckich rybaków z Miletu około V wieku przed naszą erą. W czasach rzymskich przeżywało okres swej wielkiej prospe-



Statek dopływa do Balczyku.

POGODA

Po bardzo chłodnej pierwszej dekadzie listopada przyszło ocieplenie przy równoczesnym wzroście zachmurzenia i opadach drobnego deszczu lub mżawki. Nad całą prawie Europą zalegają niższe baryczny, i one to sprządzają nad Polskę stosunkowo ciepłe powietrze polarno - morską. Wyż. wschodnioeuropejski, który dawał chłód został wyparty za Ural.

Jaka pogoda będzie w najbliższych dniach? Zależy się, że nie ulegnie większej zmianie. Temperatura będzie nadal dość wysoka (do 10 st.), okresy słońca przepłatać się będą z okresami pełnego zachmurzenia, będzie mglisto z przedświłowymi opadami mżawki. Dopiero z chwilą rozbudowania się kłina wyżu azorskiego dostaniemy znowu pełne rozpożogodzenie przy nieznanym ochłodzeniu.

PROMYK

Dalsze zobowiązania załogi PBM

W dalszym ciągu pracownicy PBM podejmują zobowiązania z okazji 15-lecia przedsiębiorstwa i 20-lecia PRL. M. in. brygada Mariana Tarczyńskiego skróciła termin wykonania montażu ślusarki w blokach nr 315 i 314 w Bieńczych Nowych, o 5 dni. Cenne zobowiązanie podjęła również Brygada Pracy Socjalistycznej Mariana Głaba, z Zakładów Zbrojarskich ZPP, która m. in. wykona płyty stropowe typu K-2, w ilości 1.500 sztuk do 23 grudnia br. tj. skróci termin o 5 dni.

Z okazji 15-lecia PBM, załoga Warsztatów Blacharsko-Szlarskich podjęła liczne zobowiązania, np. 14-osobowa brygada Jana Cichego wykona dodatkowe prace przy budowie Szpitala w Prokocimiu, oraz budynku Biprostalu. Podobne zobowiązanie zgłosiła bryg. Franciszka Wacławskiego. Roboty ślusarskie w szkole przy ul. Bulwarowej wykona o 8 dni przed terminem 10-osobowa brygada Józefa Niemca.

W pleszowskim Domu Kultury

Dla każdego coś miłego

Dom Kultury w Pleszowie jest drugą co do wielkości placówką kulturalną w dzielnicy, po ZDK HiL. Otwarty codziennie, w godz. od 15 do 22, cieszy się dużą frekwencją mieszkańców pleszowskich hoteli, którzy chętnie spędzają tu wieczory na czytaniu prasy, książek, grze w szachy lub warcaby, oglądaniu programu telewizyjnego. Biorą też udział w różnego rodzaju imprezach oświatowych i artystycznych, pracują w licznych zespołach.

W klubie istnieje biblioteka, licząca obecnie 17 tys. książek, uzupełniana często nowymi wydawnictwami. Mieszkańcy hoteli lubią czytać książki, o czym świadczy fakt, że na 3,5 tys. osób z os. Pleszowskiego, około 2 tys. korzysta z dobrze zaopatrzonej biblioteki. Szczególnym powodzeniem cieszą się książki beletrystyczne, podróżnicze, historyczne. Ze

współczesnych pisarzy chętnie czytani są: T. Breza, T. Hołuj, Jalu Kurek. Biblioteka Domu Kultury w Pleszowie organizuje dla swoich czytelników dyskusje na temat nowości wydawniczych. Przewodzi je p. I. Kozłowska z krakowskiego Domu Kultury. Organizowane są też wystawy książek i konkursy czytelników.

W bież. sezonie kierownictwo stara się poświęcić więcej uwagi zagadnieniom oświatowym. W dalszym ciągu prowadzona będzie akcja odczytowa, m. in. na temat zagadnień międzynarodowych. Prelekcje te prowadzi mgr W. Skrzypiec, który interesująco mówi także o problemach współżycia między ludźmi, kulturze życia codziennego, o zagadnieniach medycyny.

Przy Klubie Budowlanych w Pleszowie działa Uniwersytet Powszechny, liczący obec-

nie ponad 30 osób. Pracuje tu również koło absolwentów Zasadniczej Szkoły Budowlanej, koło aktywu ZMS. Dużą popularność zyskał sobie zespół radiotelewizyjny, w ramach którego działa klub radioamatorów. Dobrze pracuje również klub fotograficzny.

W pleszowskim Domu Kultury, podobnie, jak w innych tego rodzaju placówkach, organizowane są liczne wystawy, w najbliższym czasie planuje się ekspozycję z dziedziny archeologii, oraz z historii UJ.

W tej chwili klub posiada kilka zespołów artystycznych, należy do nich 80-osobowy chór męski, kilkusobowy zespół akordeonistów oraz kwartet wokalny.

Klub Budowlanych w Pleszowie posiada filię w os. Na Wzgórzach Krzesławickich. Tutaj organizowane są różnego rodzaju odczyty oświatowe. Do biblioteki, liczącej 2,5 tys. tomów (głównie beletrystyka i książki techniczne) należy ok. 500 czytelników.

Dużą popularność zdobył zespół recytatorski, prowadzony przez p. K. Dubiel. Obecnie przygotowuje on repertuar do ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego, jaki rozpocznie się w grudniu br. (bs)



Sluzba w OTK, to nie tylko ćwiczenia wojskowe, praca i różnego rodzaju zajęcia związane z wykształceniem bojowym. Żołnierze mają możność uzupełnić również swe wykształcenie z zakresu szkoły podstawowej, a więc uzyskać niezbędne dla każdego minimum wiadomości. Niedawno odbył się egzamin pisemny z języka polskiego i matematyki, przewidziany w programie 7 klas. Doniosła to chwila, zwłaszcza dla tych, którzy mieli kilka lat przerwy w nauce. Jak się dowiadujemy, wyniki były nadszpodziewanie dobre...
Foto: J. BROZEK

Trwają już przygotowania do Dnia Nauczyciela

(Dalszy ciąg ze str. 1)

tów opiekuńczych. 21 bm. przewidziana jest w kinie „Świt” okolicznościowa akademii dzielnicowa, z referatem, odznaczeniem najlepszych nauczycieli oraz z bogatą częścią artystyczną. W godzinach wieczornych odbędzie się wielki bal nauczycielski.

Nasza huta, która do spraw szkolenia swej załogi przywiązuje tak wielką wagę, organizuje w dniu 21 bm. o godzinie 20 spotkanie nauczycieli z kierownictwem huty w salach „Ogniska Młodych”. W programie: referat, przemówienia, wręczenie wyróżniającym się w pracy nauczycielom dyplomów uznania, nagród i Odznak m. Krakowa. Następnie — również w „Ognisku Młodych” odbędzie się bal nauczycielski.

Zasieg urozyczności nie ogranicza się jednak do samego kombinatu. Delegacje uczniów naszych hutniczych szkół udadzą się z wiankami kwiatów do placówek naukowych kształcących kadry dla kombinatu — w Nowej Hucie, Krakowie i poza tym miastem. Delegacje hutników odwiedzą też wszystkie „podopieczne” szkoły na terenie dzielnicy, przekazując nauczycielstwu serdeczne życzenia.

(jd)

Blyskawiczne kursy fotograficzne

Dom Kultury HiL organizuje eksperymentalny cykl blyskawicznych kursów fotograficznych. Program zajęć obejmuje podstawowe wiadomości, związane z obsługą aparatu fotograficznego, techniką wykonywania zdjęć, wywoływaniem negatywów i wykonywaniem odbitek. Kursy obejmować będą po 20 godzin zajęć praktycznych. Niezależnie od tego, ZDK HiL organizuje kurs portretu artystycznego.

Wpisy przyjmuje, oraz bliższych informacji udziela sekretariat Klubu Fotograficznego w Ognisku Młodych ZMS, os. Młodość — w poniedziałki, środy i piątki, w godz. od 18 do 20. (bs)



Tak wygląda plac w osiedlu Zgody, w reprezentacyjnym punkcie miasta. Dzieci mają „świąteczną zabawę”, ale nie świadczy to najlepiej o gospodarzach dzielnicy...
Foto: J. BROZEK

CO W TYGODNIU

KINA
„Yokmok” — prod. polskiej, doz. od lat 16.
TEATR LUDOWY
14 bm. godz. 19.15 „Antygona”, 15 bm. godz. 19.15 „Śmierć na gruszy”, 16 bm. teatr nieczynny, 17 bm. godz. 16.00 „Kot w butach”, 18 i 19 bm. teatr nieczynny, 20 bm. premiera „Popioły” (godz. 19.15).
ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2
14. XI, godz. 18.30 — w kawiarni ZDK HiL — Studium Piosenki pn. „Od E. Piaff do E. Demarczyka” — prowadzi red. M. Taedling; 16. XI, godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru organizuje spotkanie z aktorami Teatru Ludowego, połączone z dyskusją nad spektaklami „Antygona” i „Siedmiu przeciw Tebom”; 17. XI, godz. 18.30 — Przekrój wydarzeń międzynarodowych prowadzi red. Z. Turek; 18. XI, godz. 18.30 — w ramach Klubu Dobrej Książki — spotkanie autorskie z Karolem Bunschem. Program artystyczny w wykonaniu Teatru Małych Form; 18. XI, godz. 18 — w sali kina „Sfinks” — rozmowy filmowe: „Antonioni — największy reżyser ostatnich lat” — na podstawie filmu prod. włoskiej pt. „Zacmienie” — prowadzi red. mgr T. Robak; 20. XI, godz. 18.30 — z cyklu: „Trzeci świat” — odczyt pn. „Indie — kraj i ludzie” — prowadzi red. mgr T. Robak.
OGNISKO MŁODYCH ZMS ZDK HiL
17. XI, godz. 19.30 — „Motywy przestępczości u nieletnich” — dyskusję prowadzi mgr Z. Binko; 19. XI, godz. 17 — Wieczorna Szkoła Aktywu — wykład pt. „Stosunki międzynarodowe”; 20. XI, godz. 17.30 — „Co nowego w jazzie” — wieczór muzyczny prowadzi M. Timoszenko; godz. 20 — spotkanie Klubu Miłośników Filmu.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Władysław Kralka — zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną w HiL.
- Władysław Kabaja — zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną w HiL.
- Józef Piechota — zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez ZBM-3 w Nowej Hucie.
- Tadeusz Płański — zgubił kartę stołową, wydaną przez ZBM-1 w Nowej Hucie.
- Adam Muryk — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 2 w Krakowie.
- Teresa Krzyżanowska — zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące nr 12 w Nowej Hucie.
- Józef Szlachta — zgubił stałą przepustkę wydaną na kombinat przez Biprostal.
- Adam Nowak — zgubił legitymację Związków Zawodowych, wydaną w HiL.
- Wacław Cacak — zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 0225, wydaną w HiL.
- Jan Kopeć zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 422524, wydaną przez ZK i ZR i książeczkę wojskową, wydaną przez WKR Kraków-Kleparz.
- Wojciech Nowak zgubił rodzinną legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Hutę „Pokój” w Rudzie Śląskiej.
- Jadwiga Kowalczyk — zgubiła książeczkę zdrowia, wydaną przez HiL.
- Ludwik Toruń zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną

PROGRAM TELEWIZJI

Od 14 do 20 bm.
SOBOTA
10.00: „W majestacie prawa” — film z serii „Bonanza”. 11.55: Program dla klas VII z cyklu „Nauka o człowieku”. 16.40: Program dnia. 16.45: Program dla nauczycieli „Współczesne problemy wychowania estetycznego”. 17.00: Dziennik. 17.05: Program Tygodnia. 17.35: „Liga miast” — telekonkurs. 18.30: „Dziwy przyrody” — film. 18.45: „W majestacie prawa” — film z serii „Bonanza”. 19.35: „Wieczorne rozmowy”. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.40: „Panorama literacka”. 21.15: „Wieczór baletowy”. 20.00: Dziennik TV. 22.10: „Nie odkładaj słuchawki” — film fab.
NIEDZIELA
10.55: Program dnia. 11.00: „Z cyklu „Arcydzieło” — Koncert Symfoniczny. 11.40: Sprawozdanie filmowe. 13.10: „Kanonizacja” z cyklu „Klub pod Smokiem”. 13.55: „To nie jest takie straszne” — film dla dzieci. 14.10: TV Kurs Rolniczy. 15.00: „Gra Wielka Orkiestra Radia NRD”. 15.30: „Niedzielną Biesiadą”. 16.15: „Z filmoteki XX-lecia” — filmy Tadeusza

Chmielewskiego. 17.05: „Ludzie i zdarzenia” — reportaż filmowy. 17.20: „Tragedia kieszonkowa” — Stefanii Grodzkiej — progr. rozrywkowy. 18.20: „Mazur” — program z cyklu: „Sezam muzyczny”. 19.00: „Na bocznej uliczce” — film prod. franc. 19.15: „Glob” — kwadrans o świecie. 19.30: Z cyklu „Spotkania z poetą”. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.30: „Union Pacific” — film fab. prod. USA. 22.40: Sportowa niedziela.
PONIEDZIAŁEK
10.25: „Czerwony atrament” — film fab. prod. węgierskiej. 11.55: Program dla szkół: Język polski dla klas XI — Henryk Ibsen” — „Dzika kaczka”. 16.25: Program dnia. 16.30: Afisz kinowy. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Program dla młodych widzów. 17.40: „Na półkach księgarskich”. 17.50: „Eureka”. 18.20: „Południowe rytmy na Broadwayu” — film. 18.50: „Siedem godzin” — program poświęcony 45 rocznicy zamordowania działaczy KZMP Hajczyka i Pilarczyka. 19.20: „Kino Krótkich Filmów”. 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik TV. 20.30: Teatr TV: „Ucieczka z Betlejem”. 21.50: Dziennik TV.
WTOREK
16.35: Program dnia. 16.40: Krakow-

skie Rozmaitości. 17.00: Dziennik TV. 17.05: „Co warto zobaczyć”. 17.15: „Observatoryj ptaków” — film dla dzieci. 17.30: „Rozmowa na mię” — teleturniej. 18.00: „Wszystko o lodowce” — reportaż z Huty „Silesia”. 18.30: „Jak się uczyć”. 19.00: „Uśmiech na pięciolini” — program muzyczny. 19.15: „Historia na kopercie”. 19.30: „Gawędy wilków morskich”. 19.50: „Dobranoc”. 20.00: Dziennik TV. 20.30: „Amigo Coctail” — program rozrywkowy z Berlina. 22.00: Dziennik TV.
ŚRODA
10.00: „Jak sobie pościelesz” — film z serii „Dr Kildare”. 10.55: Program dla szkół: „Fizyka dla klas VII pt. „Światło”. 16.30: Program dnia. 16.35: „Piękno Polski południowej” — program z Krakowa. 16.55: Dziennik TV. 17.00: Sprawozdanie sportowe. 17.45: „Na półkach księgarskich”. 18.50: „Przyjaźń” — magazyn radiokopolski. 19.30: TV Magazyn Medyczny. 19.55: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.30: Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich — „Człowiek z karabinem”. 22.30: Dziennik TV.
CZWARTEK
15.55: Program dnia. 16.00: TV Program dla nauczycieli z cyklu: „Wychowanie fizyczne” pt. „Bu-

dujemy ślizgawkę”. 16.15: TV Kurs Rolniczy — „Mechanizacja rolnictwa” — „Układ chłodzenia silnika”. 17.00: Dziennik TV. 17.05: „Poly” — film serjyny dla dzieci. 17.20: „Na dalekich drogach”. 17.45: „Spotkamy się o 5-tej”. 17.55: „Z drugiej strony szkła ekranu” — skrzynka ZURT-u. 18.10: „Spotkanie z przyrodą” — program filmowy. 18.40: „Sprawa de Berry’ego” — film z serii „Przygody hrabiego Monte Christo”. 19.05: „Paradoksy na śnieżnym szlaku”. 19.20: Reportaż „Szafa gra”. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.35: Teatr Sfinks — „Równanie Maxwella”. Andrzej Szyplowski. 21.40: „Miniatury”. 22.10: PKF. 22.20: Dziennik TV.
PIĄTEK
9.55: Program dla klas IV pt. „W Nowej Hucie”. 16.45: Program dnia. 16.50: Dziennik TV. 17.00: „Miś z okienka”. 17.15: „Szkoła wynalazców”. 17.35: „Rozmowa o gospodarce” — program public. 18.05: „Wielokropek”. 18.25: Wszelchnia TV: „Języki obce w laboratorium”. 18.55: „Amerykanin” — film z serii „Gwiazdy filmu niemego”. 19.20: „Magazyn ekonomiczny”. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.30: „Jak sobie pościelesz” — film z serii „Dr Kildare”. 21.20: Władysław Kędra — z cyklu „Muzyczne 20-lecie”.

W O B I E K T Y W I E

Tym razem zagladnelismy do pracowni psychotechnicznej HiL. Placowke ta zna niewatpliwie kazdy pracownik hut...

Cale badanie - mimo ze jest bardzo skomplikowane i wymaga wielu obliczen - zajmuje zaledwie jeden dzien. W jego zakres wchodzi m. in. sprawdzenie myslenia ogolnego i technicznego...

Tekst i foto: JOZEF BROZEK



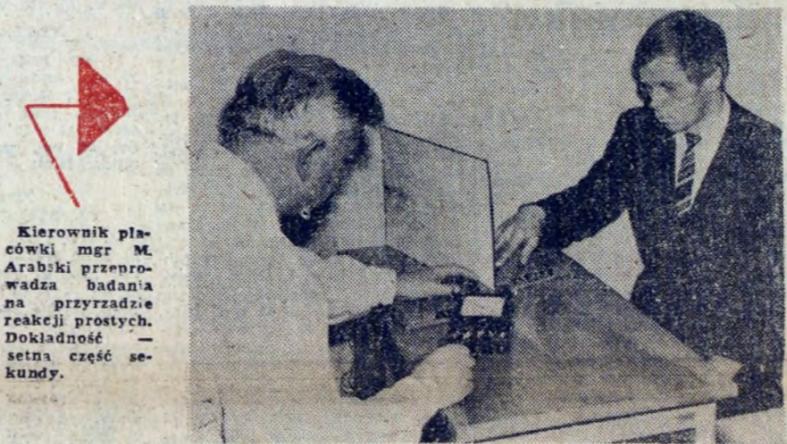
Na tym przyrzadzie sprawdza sie w tokarzy koordynacje ruchow prawej i lewej reki.



Jeden z „delikwentow” podczas badan na tzw. Drucie Gilberta. Niby zabawa, ale nawiczenie odpowiedniej ilosci krzakow i to w dodatku szybko, jest wazna wskazowka swiadczaaca o zdolnosciach kandydata.



A to juz ostatnia faza badan: podsumowania wynikow dokonuje p. Hanna Kwasniewska.



Kierownik placowki mgr M. Arabki przeprowadza badania na przyrzadzie reakcji prostych. Dokladnosc - setna czesc sekundy.

Na ekranach Nowej Huty

Przerwany lot

Produkcja: polska
Scenariusz: Andrzej Mularczyk i Jerzy Janicki
Rezyseria: Leonard Buczkowski
Kino: Swit

Koniecznosc trzeba jeszcze dodac, ze muzyka do tego filmu, to Krzysztof Komeda Trzebinski, a zdjecia Wladyslaw Forbert. Tak wlasnie przedstawia sie dobrowy zestaw nazwisk tworcow „Lotu”.

ly dramat psychologiczny. Czystym wprowadzie tematem w naszych filmach jest konfrontacja z przeszloscia, ale tutaj wyglada to inaczej. Fabula jest prosta, zrozumiala dla kazdego. Radziecki lotnik odwiedza Polske. Spotyka dziewczynke, ktora byla mu bliska w czasie wojny. Oczywiscie minely juz lata i dziewczyna ma dzis swoje

zycie, ale jeden wieczor spedzony przez lotnika w podwarszawskiej miejscowosci pozwala mu powrocic do wspomnien. Cicho brzmiaca nuta zabarwiona liryzmem przyglusza chwilami terazniejszosc, ale podroz w przeszlosc trwa. Czy byla szczesliwsza dla Wowy i UII, dwojga zakochanych, ktorosc zetknal ze soba w wynku wojennych dzialan? Chyba tak, skoro tak silnie rysuje sie przypomnienie dawnej miosci. Za pozno jednak na powrot. Dziewczyna ma meza, Wowa zalozy w swoim kraju rodzinie. Uplynelo przeciez tyle czasu. A jednak dawne uczucie trwa, jak subtelny akompaniament do scen rozgrywajacych sie na ekranie. Glowna role gra wiecej sympatyczny aktor radziecki Aleksander Bielawski.

Rozmowa z Hamletem

„Stachanowiec zemsty” - tego wlasnie sformulowania uzył francuski „Le Monde” na okieslenie roli I. Smoktunowskiego w „Hamlecie”.

Nowa wersja szekspirowskiej tragedii graney obecnie i na ekranach Nowej Huty w ramach Festiwalu Filmow Radzieckich - wywolala wiele dyskusji. Szczegolnie w Zwiazku Radzieckim, gdzie powstala. O swoich oporach z przyjeciem tej roli opowiadal swietny jej odtworca I. SMOKTUNOWSKI na konferencji prasowej, ktora odbyla sie w Klubie Dziennikarzy. Wziela w niej udzial takze i ZINAIDA KIRIJKO, ktora pamietamy jako Natalie w „Cichym Donie”, Irine z „Losu czlowieka”, „Aktorke księcia pana” - rola tytułowa.

„Ale wrócmy do „Hamleta”. Po slawnej wersji oliwierowskiej, ktora obejrzał - Smoktunowski nie chcial przyjac proponowanej mu roli. Tak wielkie wrazenie wywarla na nim kreacja i rezyserka koncepcja filmu swietnego Oliviera. Przekonal go w koncu argument rezysera o zupełnie innym, nowym odczytaniu Szekspira. Jest to zreszta pierwsza szekspirowska rola doskonałego radzieckiego aktora, znanego nam z filmow: „Niewystany list”, „W okopach Stalingradu” czy „Dziewięć dni jednego roku”.

Smoktunowski zadebiutowal rowniez jako rezyser. Wlasnie przygotowuje adaptacje powiesci Steinbecka. Po zu tym weźmie prawdopodobnie udzial w filmie o Leninie, ktorego postac ma odtworzyc na

ekranie. Nie bardzo wierzył, kiedy mu zaproponowano te role. Podobienstwa ani za grosz. Półtora miesiaca trwaly poszukiwania najodpowiedniejszej charakteryzacji - az wreszcie trafiono. Film „Wystrzał Aurory” - o szturmie na Pałac Zimowy kręci obecnie Zinaida Kirijenko. Zagra w nim pielęgniarkę Lizę.

Obrazowo, uzupełniając słowami gestami i kapitalną mimiką odpowiadał Smoktunowski na pytania dziennikarzy. Nic z pozycji, z manieri - absolutna bezpośredniość i dowcip.

Dowiedzieliśmy się więc, że:
• wyzwał z Armią Czerwoną nasz kraj. Walczył pod Radzyminem, Modlinem i na Wybrzeżu,

• we wsi Dąbrówka pod Toruniem, gdzie uzupełniano jego oddział - kobieta wiejska, usłyszawszy na swe pytanie o nazwisko - odpowiedź Smoktunowski, wybiegła z chaty, wracając po 20 minutach z trzema... Smoktunowskimi,

• jego związek z Polską sięgają pradziada,

• jest z wykształcenia lekarzem - położnikiem,

• z polskich aktorów lubi i cení TADEUSZA ŁOMNICKEGO, IGNACEGO GOGOLEWSKIEGO i GUSTAWA HOŁOUBKA,

• Kraków jest wspaniałym miastem, ale program pobytu jest tak wypełniony, że nie sposób uporządkować wrażeń, tak na gorąco,

• wysyła się na księżyc sputnika, a grypy wyleczyć nie można. Ot, paradoksy XX wieku,

• w przeddzień konferencji obchodził swoją trzecią rocznicę urodzin syn Zinaidy Kirijenko, młodej, niesłychanie miłej aktorki, uczennicy Gierasimowa, której reżyserzy powierzają na ogół role matek, choć - jak sama twierdzi - nie bardzo rozumie dla-

czego. Lampka wina, wiązanka kwiatów - serdeczna, przyjacielska rozmowa - złożyły się na to miłe spotkanie.

BR

HUMOR

rys. B. Dziekan



Kącik filatelistyczny

Nowość z Portugalii

Portugalskie tradycje zeglarskie i marynistsyczne naleza do najstarszych w Europie. Marynarka ta obchodzi w biezacym roku 100 lat swego istnienia. Dla uczczenia jubileuszu Poczta Portugalska wydal nowa serie znaczkow. Wszystkie one maja w rysun-

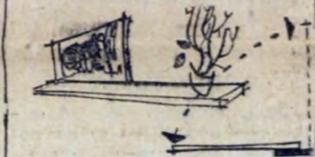
ku trójmasztowy statek żaglowy, różnica polega tylko na kolorze i wartości nominalnej znaczków. (kp)

Architekt wnetrz

Kącik do pracy

Innym rodzajem od omawianego uprzednio w „Głosie” kącika pracy jest okresowe, względnie jak często nazywamy okolicznościowe miejsce do pracy, zatławiania korespondencji itp.

Tu idealną rolę spełnia wszelkiego typu sekretarzyki. Wiele ich odmian spotykamy w coraz to popularniejszych meblościankach i regalach. Ich zaleta jest to, że w momencie niekorzystania z tego stanowiska pracy, mo-



żemy je całkowicie przy niedużym wysiłku zlikwidować. Ich uniwersalność i wygoda zyskała wielu zwolenników nawet wśród tych, którzy z zalem rozstawali się z wielkim a dostojnym biurkiem.

Nie zawsze musi być sekretarzyk, może to być normalny funkcjonalny gdy zajdzie potrzeba, lecz stanie się cennym elementem dekoracyjnym zastępującym tradycyjnie pojęty obraz w mieszkaniu. JANUSZ TRZEBIATOWSKI

NOWOŚCI TECHNICZNE

RADZIECKIE INSTRUMENTY

W Związku Radzieckim rozpracowuje się ma wkrótce serię produkcji tzw. elektrostymulatorów - niewielkich aparatów, regulu-

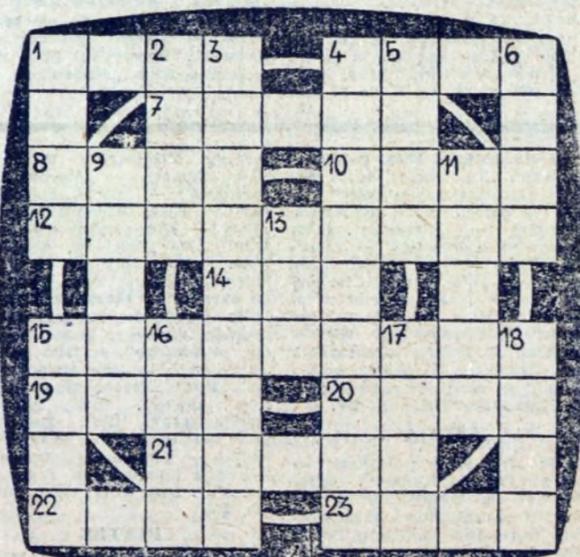
jących działalność serca. Taki aparat umieszcza się w klatce piersiowej chorego. Zasilany baterijką wysyła on bodźce elektryczne do serca, zmuszając chore mięsień sercowy do pracy w pożądanym rytmie. Badacze radzieccy udoskonalili swój stymulator w porównaniu z już istniejącymi. Mo-

żna będzie mianowicie regulować rytm pracy serca, zwalniać podczas snu i przyspieszać przy chodzeniu czy pracy. Dotychczas podobne stymulatory nadawały niemienny rytm.

W opracowaniu znajduje się nowy elektro- a właściwie radiostymulator. JM

Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. ktoś, kto bezkrytycznie holduje wszystkiemu co modne, 4. tylna część szyi, 7. wolne miejsce w pracy, 8. kotłona powstała z kilku lejów, 10. tytuł wyższej szlachty angielskiej, 12. biała tkanina bawełniana, 14. świder do wiercenia otworów w metalu, 15. prowincja w dawnych Niemczech, 19. tłuściz roślinny, 20. kościół parafialny, 21. plac miejski z kwiatami, 22. pretensja do kogoś, 23. jest wrogiem żelaza.

PIONOWO: 1. odgłos wiatru, 2. na przykład pszczoła, 3. najpopularniejszy rosyjski instrument ludowy, 4. nowoczesny „piec” ogrzewniczy, 5. wyspa koralowa, 6. pierwiastek chemiczny, wchodzący w skład rud cynkowych, 8. feudal dzierżący lenno, 11. „oczki” współczesnego lotnictwa, 13. kropelki cieczy na skórze, 15. przybranie jakiejś postawy lub miny, 18. rodzaj glinki nawianej przez wiatry, stanowiącej bardzo

urodzajną glebę, 17. roślina zielna z rodziny kozłkowatych, dostarczająca cennych substancji aromatycznych, 18. rekwizyt kelnerski.

KTO - SKĄD? Wskaż ojczyznę wymienionych pisarzy:

- 1. Amado
2. Dickens
3. Dumas
4. Feuchtwanger
5. Kafka
6. London
7. Machiavelli
8. Tagore

Anglia, Austria, Brazylia, Francja, India, Niemcy, Stany Zjednoczone, Włochy

Kalambur Rybę posiada, Na sok się nada.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 20. XI. br. z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesię przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 45 KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 2. glob, 5. Napoli, 7. matros, 8. rolada, 11. amarek, 12. astenia, 14. katlon, 15. ikra. PIONOWO: 1. kontratak, 3. barometr, 4. Rosario, 6. Polonia, 9. Dean, 10. AK (Armia Krajowa), 13. ski.

LOGOSZYFROGRAM Kto długo rozmyśla, nie zawsze wybiera najlepsze. (Johann Wolfgang Goethe)

WYRAZY POMOCNICZE: 1. aktor, 2. długo, 3. rozum, 4. myśli, 5. lanie, 6. zjawia, 7. szewc, 8. rybak, 9. Izera, 10. Dunaj, 11. sklep, 12. sześć.

KRZYŻÓWKA MAGICZNA 1. opas, 2. orator, 3. Panama, 4. ataman, 5. Somali, 6. rani.

KALAMBUR malwa

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ OTRZYMUJĄ:

- 1. Marek Burzenik, Kraków, ul. Krowoderska 16/11; 2. Kazimierz Czuba, Nowa Huta, Os. Hutnicze 3/114; 3. Stefan Cwiakowski, Swinoujście, Garnizonowy Klub Oficerski; 4. Mieczysław Hajduga, Myślenice, ul. 3 Maja 78; 5. Jan Kowalik, Nowa Huta, Os. Szkolne 17/54; 6. Edward Kurek, Nowa Huta, Os. Szkolne bl. 17/54, Internat TEIŻSE; 7. Władysław Mzyk, Pobiednik, p-ta Igołomia, pow. Proszowice; 8. Kazimierz Solak, Nowa Huta, Os. Górali bl. 11/6.

Redaguje Kolegium. - Wydaje Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynku „S”, klatka „B” - Telefony: Kierownik Ośrodka 428-89. Sekretariat odpowiedzialny redakcji centrala 40-18, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłosnia Zakładowa 44-65.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1 G-42